Nr. 120. — Rocznik XXI. **Sroda, 25 maja 1892.**

Kuryer Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Redakcya: przy ulicy św. Marcina nr. 16.

Administracya i Ekspedycya: przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni Kuryera Poznańskiego.

KURYER POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu marek 4, na wszystkich pocztach cesarstwa niemieckiego i w Austryi marek 5 (zob. Zeitungs-Preisliste p. 1892 Abtheilung II. s. No. 48.) w innych krajach: cena poznańska z dołączeniem przesyłki.

Cena ogłoszeń wynosi 15 fenygów od drobnego siedmiołamowego wiersza. — Reklamy po 30 fen. od wiersza. — Przekład na język polski bezpłatnie.

AJENCYE KURYERA POZNANSKIEGO:

Rajchmann i Frendler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse, w Berlinie, Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardzie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Haasenstein & Vogler w Bazylei, Dreźnie, Gdańsku, Hali n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Chemnitz), Kolonii, Lubece, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Poznań, 24 maja.

Demonstracya antyniemiecka.

Studenci francuzcy urządzają w Nancy podczas Zielonych Świątek wielki festyn gimnastyczny i w celu tym wysłali zaproszenia do wszystkich uniwersytetów zagranicznych, z wyjątkiem niemieckich. Wystósowano téż odezwę do mieszkańców Alzacyi i Lotaryngii z wyraźnem zaznaczeniem, iż studenci niemieccy nie zostali zawezwani. Odezwa ta brzmi:

„*Nancy*, 4 maja 1892.

Mości Panowie! Związek studencki w Nancy organizuje dnia 5, 6, 7 i 8 czerwca wielką, szczególniejszą uroczystość, połączoną z festynem gimnastycznm. Zaprosiliśmy na nią wszystkie uniwersytety, z wyjątkiem niemieckich. Manifestacya ta będzie miała dwojaki charakter: narodowy, przez obecność w Nancy zagranicznych studentów, którym damy wyobrażenie o naszéj gościnności i pozostawimy niezatarte wspomnienie — oraz lotaryński, ponieważ obecności wielu wysokich osobistości chcemy użyć, aby pokazać, jak żywe są tutaj sympatye dla uniwersytetu — jednem słowem, aby reprezentować sprawę alzacko-lotaryńskiego uniwersytetu, który chcemy uczynić wielkim i silnym w obec niemieckiego uniwersytetu w Strasburgu. Aby módz pokryć znaczne koszta, jakich wymaga ta uroczystość, zwróciliśmy się do wspaniałomyślnych dawców, którzy szczególniéj z departamentów nadgranicznych przesłali nam liczne zapomogi. Sądzimy, Mości Panowie, że i Wy wspomożecie nas wspaniałomyślnie, abyśmy mogli spełnić naszą powinność w sposób godny i wzniosły.

Tytuł „membre donateur“, jaki Wam w zamian dajemy, ma być słabym dowodem naszéj wdzięczności.“

Gdy studentom tym zwrócono uwagę, iż przedsięwzięcie ich, w ten sposób urządzane, jest silnem wyzwaniem dla niemieckiego sąsiada, ogłosili drugą odezwą, w któréj wyniośle oświadczyli, że kim się pogardza z całego serca, tego się nie wyzywa.

Uroczystość ta, już i tak narkotycznie zaprawiona, zyskuje na ważności, ponieważ prezydent rzeczypospolitéj, pan Carnot wraz z p. Loubetem i innymi ministrami zaszczyci ją swoją obecnością i nada jéj tém samém charakter niejako urzędowy. Fakta te wywołują w prasie niemieckiéj wiele chałasu i — pogróżek. Najbezwzględniéj i najenergiczniéj wystąpiła wolno-konserwatywna „Post“. Uroczystość porównuje z niebezpieczną zabawą, a jéj inicyatorów z dziećmi, chętnie bawiącemi się z ogniem. Nie dziwi się, iż dzieci sposobią się do takiéj zabawy, lecz jest ciekawą, co naturalni opiekunowie tychże dzieci uczynią.

Patos tych młodzieńców — pisze następnie — przyprowadza nas do śmiechu, musimy jednak zapytać, co po tych przedwstępnych przygotowaniach wydarzy się na uroczystości? Pytanie to wymaga kilku uwag.

Prezydent p. Carnot okazał już tyle taktu i przezorności w swem trudnem zadaniu, że wszędzie zjednał sobie poszanowanie. Jeśli do Nancy jedzie, to trzeba przypuścić, iż w charakterze troskliwego ojca, który bierze udział w zabawie dziecięcéj, aby poskramiać zbytnią swawolę. Ponieważ Francya nie jest atoli taką rzecząpospolitą jak Stany Zjednoczone, tylko rzecząpospolitą z rządzącymi ministrami, którzy również będą gośćmi studentów w Nancy, przeto zapytać należy tych rządzących ministrów o ich zamiary. Wierzymy, iż są Francuzi, którzy obawiają się, że ogólne zluźnienie politycznego naprężenia w Europie mogłoby uśpić szowinistycznego ducha we Francyi. Jeśli to jest ich zamiarem, jeśli szowinistycznego ducha ma zbudzić jakikolwiek wypadek, który przerwie ciszę polityczną, to zważyć należy, że nigdy nie można kierować rozwojem takiego wypadku. Były już przykłady, że palącą się zapałkę przykładano bez skutku do masy wybuchowéj, która następnie eksplodowała od jednéj iskierki z cygara.

Czyżby we Francyi sądzono, że Niemcy nie mają siły i nie stoją w pogotowiu, ponieważ są spokojne? Nie przeszkadzamy panom studentom w demonstracyi, któréj nadmierność potrafimy skrócić.

Chociaż w czerwcu podczas uroczystości w Nancy nie przyjdzie do takich skandali, któreby wywołać mogły międzynarodowe zawikłania, zważyć jednak należy także i tę okoliczność, że udano się do zamożnych Alzatczyków po pieniężne datki, ofiarowując w zamian tytuł „membres donateurs“ ogólnego związku studenckiego. Gdyby tytuł ten miał zwabić panów z Alzacyi i Lotaryngii i gdyby zbyt tryumfalnie powrócili z Nancy, a nadto zabrali ze sobą młodocianych towarzyszy z Alzacyi i Lotaryngii, to mogłoby to być niewygodnem dla tych panów — stósownie do scen, jakie odegrają w Nancy. Jeśli znajdują się Alzatczycy, którzy chcą się na tę ewentualność wystawić, to nie naszą sprawą odradzać im. Ubolewamy jednak nad następstwami, które nietylko poszczególnym jednostkom, ale także całéj ludności alzacko-lotaryńskiéj mogą się dać odczuć. Aby wybryki skarcić, ma namiestnik Alzacyi i Lotaryngii rozmaite środki ku temu. Nie myślimy wprost o przywróceniu paszportowego przymusu, można bowiem poczynić zarządzenia, które jeszcze dotkliwiéj podziałają. W każdym razie jesteśmy ciekawi widowiska, które dla przerwania ciszy letniéj zostanie w Nancy przedstawione.“

W takim ostrym tonie przemawia organ ambasadorów, stawiając w perspektywie nawet międzynarodowe zawikłania, które wywołać może krewka młodzież uniwersytetów francuzkich.

Dzienniki francuzkie nie zbyły milczeniem tego surowego napomnienia prasy niemieckiéj, lecz występują z wielkiem oburzeniem, sypiąc przy téj sposobności nie wyczerpanym zapasem najdrastyczniejszych komplementów. Nawet zazwyczaj umiarkowany „Siècle“, którego dyrektorem jest były minister p. Yves Guyot, poruszył się na myśl, iż Niemcy śmią prezydentowi rzeczypospolitéj robić przepisy co do jego podróży do Nancy. Pan Carnot — pisze rzeczony dziennik — pojedzie do Nancy, a prasa niemiecka niech mówi, co zechce, — jest to nam bowiem zupełnie obojętnem. Mniejsza o to, z jakiemi ambitnemi zamiarami noszą się Niemcy, przyznać wszakże muszą, iż Nancy leży poza granicami państwa niemieckiego i że będąc zupełnie wolni, możemy u siebie czynić, co nam się podoba. Rząd nasz nie potrzebuje przed cesarzem Wilhelmem zdawać referatu z tego, co się dzieje we Francyi. Cesarz niemiecki, jeśli mu się podoba, przyjeżdża do Strasburga lub Metzu i odbywa tamże rewia, chociaż ani Strasburg ani Metz nie jest niemieckim.

„Figaro“ powtarza pogłoskę o przywróceniu paszportowego przymusu i uruchumieniu dwóch korpusów. Wedle „Gaulois“, podróż Carnota do Nancy wzbudza we francuzkich sferach rządowych poważne zaniepokojenie. Zdaje się bowiem, iż liczni bulanżyści zamierzają w Nancy urządzić antyniemieckie manifestacye. Daléj donosi tenże dziennik, że niemiecki ambasador odebrał specyalne rozkazy i instrukcye, jak ma sobie postąpić w danym razie, i następnie pyta, czy prawdą jest, iż p. Carnot postanowił jechać do Nancy bez porozumienia się z gabinetem. „W obecnych stósunkach chodzi może o przyszłość ojczyzny, należy więc stwierdzić, kto jest odpowiedzialnym.“

Telegramy.

Paryż, 23 maja. W senacie, przy obradach nad organizacyą kolonii oświadczył prezes ministrów Loubet, że rząd wniesie niebawem projekt, dotyczący utworzenia osobnego ministerstwa dla kolonii.

W Izbie deputowanych obradowano nad projektem prawnym, tyczącym się kas oszczędności.

Paryż, 25 maja. Krążą pogłoski, że odkryty przez Pasteura środek leczniczy przeciwko epilepsyi jest po prostu identyczny z jadem, który Pasteur szczepi w wypadkach wścieklizny. Eksperyment, przedsięwzięty na dziesięcioletniém dziecku, udał się zupełnie; na razie jednak będą jeszcze potrzebne dalsze eksperymenta.

Londyn, 23 maja. Królowa nadała kedywowi wielką wstęgę orderu łaziebnego.

Londyn, 23 maja. Deputowany Morley w mowie, wypowiedzianéj w sobotę w Huddersfield, oświadczył, że jeżeli rozwinięte przez Salisburego teorye celno-polityczne są polityczno-strategiczną groźbą, Salisbury łudzi wyborców; jeśli rzeczywiście zamierza użyć represaliów przeciwko obcym mocarstwom, pracuje przez to nad zniszczeniem angielskiego przemysłu.

Londyn, 23 maja. Do „Timesa“ donoszą z Lagos (nad zatoką Gwinejską), że wojska angielskie pobiły i rozproszyły zupełnie plemię Dzebu, którego król dostał się do niewoli. Dzebusowie utracili 400 ludzi; po stronie angielskiéj padło także wielu żołnierzy, a trzech oficerów i 30 ludzi odniosło rany.

Londyn, 23 maja. W Izbie lordów oznajmił lord Salisbury, że wakacye Zielonych Świątek rozpoczną się dnia 2 czerwca i potrwają do 13 czerwca.

W Izbie gmin oznajmił pierwszy lord skarbu, Balfour, że wakacye rozpoczną się 3 czerwca i potrwają tak długo, dopóki Izba nie załatwi rozmaitych interesów.

Bruksela, 23 maja. Przy wczorajszych wyborach do rad prowincyonalnych, odbywała się w 3 kantonach brukselskich walka pomiędzy kandydatami katolickimi i liberalnymi, w któréj liberałowie zwyciężyli przeszło 100 głosami. W Tournai i Philippeville, zostali liberałowie wybrani. W Lowanii zwyciężyli katolicy większością 500 głosów. W Namur zwyciężyli także katolicy. O ile znamy dotychczasowy rezultat, obydwa stronnictwa nic nie straciły i nic nie zyskały. W Gandawie zwyciężył kandydat liberalny we walce z socyalistą. W Lowanii i Anderlecht przyszło do zaburzeń.

Bruksela, 23 maja. „Moniteur“ publikuje oświadczenie Izby i króla w sprawie rewizyi konstytucyi. Król rozwiązał Izbę; wybory odbędą się prawdopodobnie 14 czerwca.

Buenos Ayres, 23 maja. Kongres argentyński ma być otwarty w dniu 25 b. m.

Kolonia, 23 maja. „Koeln. Volksztg.“ donosi, że francuzki minister spraw zewnętrznych zawezwał jenerała zakonu Lazarystów, aby odwołał swoich braci czynnych w niemieckim szpitalu w Jerozolimie, jeśli niemieckie stowarzyszenie palestyńskie nie uzna francuzkiego protektoratu w Palestynie.

Bruksela, 23 maja. Według ostatecznego rezultatu wyborów do rad prowincyonalnych klerykalni uzyskali większość w sześciu, liberalni w trzech prowincach. W Lowanii przyszło do starcia pomiędzy katolickimi studentami a socyalistami. Po obu stronach było kilku rannych. Czterdzieści osób aresztowano.

Kopenhaga, 23 maja. Grecka rodzina królewska przybyła tutaj.

Melbourne, 23 maja. Morderca Deeming został dzisiaj powieszony.

Wiedeń, 23 maja. Arcyksiążę Fryderyk, który reprezentować będzie cesarza na złotem weselu królestwa duńskich, wyjeżdża dzisiaj do Kopenkagi.

Wiedeń, 23 maja. Książę Ferdynand bułgarski przybył tutaj. Według „Polit. Corresp.“ po kilkodniowym pobycie w Wiedniu, książę uda się do jednéj z miejscowości leczniczych.

Wiedeń, 23 maja. Ambasador rosyjski Nelidow przybył tu wczoraj.

Madryt, 23 maja. Obiega pogłoska, że pomiędzy księżniczką Heleną, córką hr. Paryża, a synem księcia Fernan-Nunez podpisanym został kontrakt małżeński.

Lizbona, 23 maja. Krążą pogłoski, że przygotowuje się wielka intryga w celu obalenia całego gabinetu.

Bern, 23 maja. Aresztowany w sobotę dyrektor Schenk z kantoru Banku Związkowego w St. Gallen, za pomocą oszukańczych spekulacyi wyrządził bankowi szkodę na sumę około 3 milionów. Fundusz rezerwowy w sumie trzech milionów przepadł. Inne straty obliczają na $6^1/_2$ do 7 milionów. Kapitał akcyjny będzie musiał prawdopodobnie zostać zredukowanym do dawniejszéj wysokości 20 milionów. Nowa Rada nadzorcza zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność. Od dyrekcyi i od członków Rady nadzorczéj żądają akcyonaryusze zwrotu tantyem, pobranych za r. 1890 i 1891.

Zurych, 23 maja. Piętnaście wychowanek klasztoru żeńskiego w Warmsbach w pobliżu Raperswylu chciały przejechać dzisiaj rano przez Zurychskie jezioro i zatonęły w pobliżu starego Dossenborns wskutek dziury w statku. Z trudnością tylko zdołano wyratować ośm dziewcząt.

Sztokholm, 23 lutego. Parlament zdstał dzisiaj zamknięty.

Kopenhaga, 23 maja. Carska rodzina przybyła tu dzisiaj o godz. 11 — pięć godzin prędzéj, jak zapowiedziano. Książe Waldemar z małżonką wyjechał na powitanie gości. W przystani przyjmował carską rodzinę król i królowa duńska, książe i księżna kumberlandzka, członkowie dyplomatycznego ciała, ministrowie i wysocy dostojnicy dworscy.

Londyn, 24 maja. „Times“ donosi z Kalkuty, że w nizinach Kaszmiru wybuchła epidemia cholery. W Sinagar zachorowało wczoraj 296 osób, a umarło 146.

Polska w obec katolickiego Zachodu.

Wspomnieliśmy już w numerze piątkowym (116) o walnem zebraniu bractwa Najśw. Maryi Panny, Królowéj Korony Polskiéj we Lwowie, oraz o pięknym wykładzie ks. Jana Gnatowskiego, szambelana papieskiego, na temat powyższy.

Dla wielkiéj wagi tego referatu, podniosłych myśli i pięknéj formy podajemy go tu w całéj rozciągłości. Oto słowa czcigodnego Prelegenta:

Excellencyo, czcigodni Panowie!

Jeden z ludzi najbliżéj stojących sztandaru, jaki nasze grono ujęło w swe dłonie, najbliżéj stojących pod względem religijnym, bo polityka w zakres mojéj oceny nie wchodzi, rzucił narodowi naszemu ostatnie hasło, przed niedawnym zgonem: *Trzymajcie się Zachodu!* Są dwa zachody, moi panowie, oddzielone od siebie przepaścią. O zgubnym i przeżytym, o zachodzie, w którym w walce śmiertelnéj ścierają się dwa czynniki przeciwne, a zarówno wstrętne, samolubne użycie i wyzysk bez hamulca i miary — i namiętne pragnienie, aby do użycia tego dojść i odebrać je innym, tego Zachodu nie miał na myśli Józef Szujski. Obok téj otchłani egoizmu i zmysłowości, w któréj utonęły najwyższe dobra i najpromienniejsze ideały chrześciańskiego świata: wiara, wolność, braterstwo ludzi i braterstwo narodów — widział on, widzimy my wszyscy inne prądy falą potężną, coraz to silniejszą, nurtujące, przenikające społeczeństwa sąsiednie, nie ledwie panujące nad niemi. Do tych źródeł nowego życia, do tych zaczątków duchowego odrodzenia, do téj zorzy chrześciańskiej myśli i chrześciańskiego uczucia złocącéj się na Zachodzie po wiekowych ciemnościach i błąkaniach na bezdrożach, do niéj rwać się musi u nas każde po polsku i katolicku czujące serce, do niéj wyciągają się ze współczuciem nasze dłonie.

Naród nasz w epoce swych nieszczęść i upadków przeniósł szereg religijnych wstrząśnień i strat niepowetowanych, ale z zewnątrz one przyszły, wewnętrzna rozterka nie stała się ich przyczyną. Wiara była zawsze pierwszem z uczuć, osią środkową i przewodnią gwiazdą dziejów naszych, tem bardziéj, gdy ciosy wrogów przeciwko niéj zwróciły się najzajadléj. Ale dla tego samego, że przez naród cały uznana za palladyum i sztandar ojczyzny, że wzniesiona ponad krytyki i dyskusye, religia katolicka zbyt często i coraz to częściéj, u najlepszych nawet, zaczęła się stawać podobną do tych ksiąg klasycznych i uczonych, które się z uszanowaniem umieszcza na naczelnem miejscu biblioteki, ale nie czyta się prawie nigdy; — ztąd też zapewne w społeczeństwie, tak bardzo i tak szczerze katolickiem jak nasze, wyrodziła się z biegiem lat dziwna w sprawach Kościoła powszechnego obojętność, dziwna spraw tych nieznajomość.

Na Zachodzie nacisk żywiołów przeciwnych, probujących wstrząsnąć w jéj podstawach Piotrową opokę i zburzyć dzieło ręką Zbawiciela wzniesione, wywołał odpór coraz to dzielniejszy i obok niejednéj klęski obecnéj doby — nadzieję przyszłego zwycięstwa. U nas o walce wewnętrznéj przeciw Kościołowi, Bogu dzięki, nie ma mowy jeszcze, nie wiem, czy przyjdzie do niéj kiedyś, czy Bóg nam téj ostatniéj najcięższéj nie oszczędzi próby po tylu innych, które dziś już gniotą nas tak ciężko — nie wiem, choć sprawa kościelecka, choć inne u nas samych dające się słyszeć głosy i objawy każą nam tego się obawiać — nie wiem, powtarzam to zaś jeszcze, ale to wiem, że próba taka, gdyby przyszła i zastała nas tak, jak dziś jesteśmy — nie znalazłaby w nas bodaj siły odpornéj.

I dla tego to dobrze trzymać z chrześciańskim z katolickim Zachodem, dobrze przypatrzeć się mu przynajmniéj. Walka z Chrystusem wre dziś na wszystkich polach, — zaostrza się na trzech szczególniéj. Opinia publiczna i kierująca nią publicystyka, wychowanie młodych pokoleń, zawikłania socyalne, to trzy dziedziny, o które społeczność chrześciańska na życie i śmierć musi bój toczyć. U nas, Bogu dzięki, niebezpieczeństwo nie jest jeszcze groźnem. Ten, któremu Opatrzność losy krajów i narodów monarchii powierzyła, potężną dłonią wstrzymał dotąd i wstrzyma, da Bóg, na długo nacisk prądów przeczenia i przewrotu, ale któż przyszłość przewidzi i czy godzi się zamykać oczy na niebezpieczeństwo dla tego, że nie jest naglące? Spojrzmy na siebie i w koło siebie, co społeczeństwo nasze zrobiło dotąd, aby opinia publiczna nie była wprowadzana w błąd przez najlichsze i najszkodliwsze w społeczeństwie żywioły, aby zabezpieczyć się przeciw niechrześciańskiemu zwrotowi w razie zmiany obecnych stosunków szkólnych, zdrowym i korzystnym ogółem wziąwszy, ale niestety dzięki osobom kierującym, niekierującym, zasadom, aby zabezpieczyć się przeciw objawom nietylko takim, jakie się spotyka we Włoszech i Francyi, ale takim nawet, które za poprzednich ministeryów były na porządku dziennym w innych prowincyach monarchii. Jaką jest nasza działalność ochronna i naprawcza wobec społecznego konfliktu, który w oczach naszych rośnie i niedługo zaleje nas niewstrzymaną falą? Naprawdę — suma naszéj pracy niezmiernie mała, a nawet suma aspiracyi i zamiarów — niedostateczna.

Spojrzmy na Zachód. W Niemczech i Francyi przeciw publicystyce bezwyznaniowéj lub protestanckiéj społeczeństwo katolickie opasało się siecią całą dzienników, broszur, wydawnictw, odczytów, o których liczbie na miejscu tylko będąc, można mieć pojęcie — tak jest wielką. We Francyi ze składek, wynoszących około stu milionów franków, powstało pięć prywatnych uniwersytetów katol., których utrzymanie pochłania corocznie znowu miliony. Obok każdéj rządowéj i miejskiéj szkoły, wymazującéj Imię Boże z podręczników i czytanek, staje kosztem prywatnych ofiar szkoła katolicka — sam Paryż takich szkół ludowych prywatnych liczy półtorasta, a na ich utrzymanie zbiera się corocznie inne miliony. W Szwajcaryi małéj katolicy na wzór Belgii zdobywają się na uniwersytet — w saméj Austryi powstają ze składek trzy prywatne seminarya pedagogiczne, aby przeciw istniejącym ujemnym prądom wychować zastęp prawdziwie chrześcijańskich nauczycieli i zwolna, ale wytrwale przygotowuje się katolicka wszechnica. — W kwestyi społecznéj Francya i Niemcy kat. dokonały w paru dziesiątkach lat pracy tytanów. Liga Unii socyalnéj ogarnia całą Francyą i stwarza w przeciwieństwie do socyalistycznych robotników i rzemieślników warstwę chrześciańskich pracowników tak liczną, że u stóp Namiestnika Chrystusa znaleść się może naraz, jak znalazło się nie dawno, 10,000 jéj przedstawicieli. Niemieckie stowarzenia robotników, czeladzi i majstrów katolickich garną całą prawie pracującą ludność pod swe skrzydła, a wielkiemu dziełu Ojca Kolpinga dopomagają dzielnie agrarne stowarzyszenia Schorlemera. Wzorowe fabryki, na zasadzie współudziału pracownika w zyskach oparte, rozwiązują wedle myśli Le Play i Harmela problemat socyalny w duchu chrześciańskim. Ażeby siły zebrać, ruch katolicki na różnych polach harmonijnie skupić i urządzać, ducha podnieść i serca rozpalić, zbierają się katolicy peryodycznie na naukowe, religijne, polityczne zjazdy. Takiemi są eucharystyczne kongressy, z wielką świetnością urządzane co roku w innem miejscu i kraju — takiemi kongresy katolicko-socyalne we Francyi, zjazdy towarzystw św. Bonifacego, św. Piusa, św. Michała w Niemczech i Szwajcaryi, kongresy katolickiéj młodzieży, kongresy towarzystwa Goerresa, wreszcie zjazdy coroczne katolików niemieckich, peryodyczne katolików hiszpańskich, francuskich, belgijskich, szwajcarskich.

I tego lata w sąsiedztwie naszem odbywać się będą zjazdy katolików: niemieckich w Moguncyi, austryackich w Lincu, słowiańskich w Lublanie. W kongresach tych poruszane będą sprawy obchodzące nas jako katolików zawsze, nieraz może jako Polaków. W każdym razie widok zastępów chrześcian, podnoszących sztandar krzyża, miły będzie

polskim oczom, drogi polskim sercom; widok ich pracy wszechstronnéj, pełnéj energii i życia, widok pracy téj zwycięztw i owoców stanie się otuchą i podnietą dla nas. I dla tego smutno byłoby, gdyby wśród gości i sąsiadów, zbierających się na tych zjazdach zazwyczaj bardzo licznie, nas jednych braknąć miało, jak niestety brakowało nieraz dawniéj — i gdybyśmy zaniedbać mieli tę sposobność zadzierzgnięcia nici wspólnéj sympatyi i pracy z najlepszymi, a bodaj jedynymi sprzymierzeńcami, jakich sprawa Polski katolickiéj i polskiego Kościoła liczy dziś i na których dziś liczyć może.

A mówiąc o ruchu katolickim na Zachodzie i obowiązku naszym zbliżenia się i zapoznania z tym ruchem, wzięcia w nim udziału, niech mi wolno będzie choćby dorywczo dotknąć jednego z momentów, mającego stanąć na czele programu tegorocznych zjazdów. Niech mi będzie wolno zwrócić myśli wasze i serca, rodacy, do białéj postaci watykańskiego Starca, któremu Bóg w roku przyszłym pozwoli zapewne dożyć najpiękniejszéj chwili długiego żywota ucisków i ofiar, chwili biskupiego jubileuszu. Innym powołanym dłoniom, mądrze i gorliwie sterującym polskiemu Kościołowi, przystoi społeczeństwu naszemu wskazać drogę i środki właściwe dla wyrażenia Ojcu chrześcijaństwa czci synowskiéj, miłości i hołdu. Nam na teraz niech będzie wolno wyrazić życzenie, aby naród polski w pielgrzymce wspaniałéj ludów chrześciańskich, co w bratniéj jedności szeregiem strumieni zbiegnie się u stóp Leona XIII w wielkie katolickie morze — zajął przynależne mu miejsce i nie dał wrogom powodu do myślenia, że z praw przysługujących nam zrezygnowaliśmy sami. Niech nam będzie wolno pragnąć, aby głosu naszego nie zabrakło w chórze języków i narodów dokoła Piotrowéj stolicy, aby naród nasz bratniemi węzłami się zespolił z katolickim Zachodem, jego ruchem i życiem duchowem, ale przedewszystkiem związał się łańcuchem synowskiego przywiązania z Tym, który ruchu tego celem i ogniskiem, z Papieżem. W téj myśli ośmielam się szanownemu Zgromadzeniu przedłożyć rezolucyą następną, o przyjęcie jéj usty i sercem upraszając jak najusilniéj:

„Walne Zgromadzenie Bractwa N. P. M. Królowéj Korony Polskiéj wyraża gorące życzenie, aby społeczeństwo polskie zbliżyło się z ruchem chrześciańskim i katolickim na Zachodzie i aby jako najczynniejszy brało udział w kongresach braterskich sąsiednich krajów — równocześnie zaś pragnie jak najsilniéj, aby podczas zbliżających się uroczystości jubileuszu biskupiego Leona XIII naród polski złożył synowski swój hołd Namiestnikowi Chrystusowemu i w gronie katolickich narodów u stóp Piotrowéj stolicy zajął przynależne sobie stanowisko.“

Cały ten referat, wygłoszony z właściwą autorowi piękną dykcyą i werwą, i postawione przezeń rezolucye przyjęło Walne Zgromadzenie z zapałem i uchwaliło je jednomyślnie przez powstanie z miejsc.

My na tem miejscu przypominamy, że ks. szambelan Gnatowski, przed poświęceniem się stanowi duchownemu, zasilał pismo nasze pięknemi rozprawami, jak „Listy o literaturze i sztuce“, drukowane w r. 1879, które późniéj wyszły w osobnéj odbitce.

Kwestya waluty a nasz stósunek do Węgrów.

Wiedeń, 21 maja.

(ss) Dziś w Izbie poselskiéj rozpoczęły się rozprawy nad wnioskami, dotyczącemi uporządkowania waluty. Wstępne te rozprawy są zbyteczne, ponieważ wnioski rządowe muszą być zawsze przekazane komisyi. Zawdzięczamy im jednak ważne oświadczenia *p. Jaworskiego.*

Czcigodny prezes Koła polskiego oświadczył, że wprawdzie Polacy nie spodziewają się po téj reformie bezpośrednich korzyści dla rólnictwa w Galicyi, atoli ze względu na *ogólne interesa państwa* przyczynią się do jéj ułatwienia. P. Jaworski zastrzegł się tylko przeciwko temu, aby nie oznaczano z góry terminu podjęcia wypłat w kruszcu. Istotnie w téj mierze trzeba poprzestać na obietnicy ministra skarbu, że dąży do wypłat w kruszcu, atoli wybór odpowiedniéj chwili trzeba mu pozostawić, już ze względu na to, aby mógł zwolna, korzystając z poszczególnych konjunktur, zakupić potrzebną ilość złota. Dziś także Izba panów dokonała wyboru komisyi dla tych samych wniosków. Naturalnie do komisyi wszedł *dr. Dunajewski*, a także drugi b. minister skarbu p. Plener starszy.

Pomiędzy zarzutami, podnoszonemi nie z naszéj strony przeciwko wnioskom p. Steinbacha, figuruje i ten, że zgodził się w układach z Węgrami na klucz 70 : 30, to znaczy, że Węgry uczestniczą w ciężarach reformy tylko 30%, gdy, zdaniem przeciwników projektów, powinni uczestniczyć w nich $31\frac{1}{2}$%. Ab, nie nudzić czytelników mnóstwem liczb, konstatuję tylko ostateczny ich rezultat, którym jest ten, że w téj całéj sprawie rozchodzi się o kwotę 200,000 fl., która zaciąży na rocznym budżecie austryackim, a mogłaby być zarobiona, gdyby p. Steinbach zmusił rząd węgierski do przyjęcia klucza $68\frac{1}{2}$: $31\frac{1}{2}$%. Z owych 200,000 fl. w budżecie austryackim na Galicyą przypadnie *co najwięcéj* 10,000 do 20,000 fl. Zachodzi więc pytanie, czy dla takiéj drobnostki warto z naszego stanowiska zalecać walkę z Węgrami?

Tym, którzy szukają tylko pretekstu do walki z Węgrami, naturalnie owa drobna suma zupełnie wystarcza, aby wzywać ponownie do téj walki. Ci zasadniczy przeciwnicy Węgier są to najprzód *niemieccy centraliści* staréj daty, mianowicie Wiedeńczycy, którzy nie zapomnieli niczego i nie nauczyli się niczego, którzy zatem gotowi wskrzesić czasy Windischgraetza, Jellaczyca i Bacha, choćby to naraziło monarchią na katastrofę.

Powtóre są to — *panslawiści.* Według teoryi panslawistycznéj samo osiedlenie się narodu madziarskiego nad dolnym Dunajem było wielkiem nieszczęściem dla Słowian. Z naszego *polskiego* stanowiska było to jednak wielkiem szczęściem, bo przyczyniło się niewątpliwie do indiwidualizacyi szczepowéj masy słowiańskiéj, z któréj może Polska nie byłaby się tak świetnie wyłoniła jako naród i państwo samodzielne, gdyby ta cała masa była ciężyła nad nami od morza białego aż do Adryatyku. W każdym zaś razie od powstania państwa węgierskiego, którego 1000-letni jubileusz Węgry obchodzić będą za 3 lata, nasze z tem państwem stosunki sąsiedzkie były o wiele przyjaźniejsze, niż z sąsiadami słowiańskimi. I dziś, pomimo a może właśnie dla tego, że nie są Słowianami, Madziarzy tworzą nader ważny i pożądany dla nas *punkt oparcia.* Nadto tworzą najpoważniejszy nad dolnym Dunajem czynnik *katolicki* — mniejsza o to, jakie *chwilowo* w peszteńskich kołach rządowych i stronnictwach przeważają prądy. W każdym razie milion katolickich Chorwatów nie tworzy tak poważnego punktu oparcia dla Kościoła, jak 5 milionów katolickich Madziarów (nie licząc $2\frac{1}{2}$ miliona akatolików madziarskich).

Dla nas zatem ani owe germanizatorskie pobudki *centralistów wiedeńskich,* ani względy równie dla nas niebezpiecznych *panslawistów* nie mogą mieć żadnego znaczenia w tym kierunku, aby nas pobudzały do walki z Węgrami. Zawsze też było naszą taktyką narodową popierać autonomiczne dążności Węgrów. Potępiamy zamachy skrajnéj lewicy węgierskiéj na ugodę austryacko-węgierską, potępiamy je najprzód z tego *moralnego* względu, że jak w życiu prywatnem, tak w życiu międzynarodowem trzeba dotrzymać zawartej bez przymusu ugody; powtóre zaś dla tego, że zerwanie owéj ugody stałoby się równie zgubnem dla Austryi, jak dla korony św. Szczepana. Ale potępiając taktykę szowinistów madziarskich, równie stanowczo potępiamy wszelkie otwarte zamachy lub pokątne intrygi austryackie przeciwko ugodzie z r. 1867, ktoréj 25-letni jubileusz za kilka dni uroczyście święcony będzie w Peszcie.

Wobec tak doniosłych kwestyi międzynarodowych, oczywiście sumka 200,000 fl. nie powinna odgrywać żadnéj roli. Jeżeli p. Steinbachowi uda się skłonić p. Wekerlego do przyjęcia klucza $68\frac{1}{2}$: $31\frac{1}{2}$% — tant mieux! Jeżeli nie, to dla tego nie będziemy się sprzeciwiali uporządkowaniu waluty ani narażać na szwank naszych przyjaznych stósunków z Węgrami.

Sprostowanie: W korespondencyi, ogłoszonéj pod tytułem „Podejrzana broszura“ mylnie wydrukowano, że sojusz austryacko-niemiecki został zawarty w r. 1871, zamiast: w r. 1879.

Sprawy sejmowe.

Z sejmu pruskiego.

Izba deputowanych.

Berlin, 23 maja.

(67 posiedzenie.)

Izba obradowała dzisiaj na wstępie nad petycyami, które uznano za nieodpowiednie do obrad w plenum, następnie przystąpiła do pierwszych obrad nad projektem, dotyczącym kosztów przy prowadzeniu rejestru handlowego w sprawach odnoszących się, wskutek ustawy państwowéj, do spółek z ograniczoną poręką.

Ustawę tę przyjęto z poprawką redakcyjną, proponowaną przez dep. *Strombecka* (centr.).

Etat dodatkowy dla przywrócenia komunikacyi wodnéj w zachodniéj części górnośląskiego obwodu przemysłowego oddano na propozycyą dep. *Letochy* (centr.) komisyi budżetowej pod obrady.

Projekt, dotyczący trzymania w tajemnicy wyników opodatkowania dochodowego Izba odrzuciła po krótkiéj dyskusyi przeciwko głosom kilku wolnokonserwatywnych i narodowych liberałów.

W końcu posiedzenia obradowano nad petycyą proboszczy z dekanatu Obergondershausen, dotyczącą przewodnictwa w dozorze kościelnym w katolickich parafiach po lewéj stronie Renu.

Minister wyznań *dr. Bosse* oświadczył, iż przygotowany jest projekt, odnoszący się do przewodniczenia proboszczy w dozorze kościelnym, że go atoli nie przedłożono w téj sesyi, aby jéj nie przedłużać.

Deputowany *Biesenbach* (centrum), wyraził ubolewanie z powodu odroczenia projektu, na co minister *Bosse* zauważył, że nawet prawowierni katolicy a nawet niektórzy duchowni oświadczyli się przeciw projektowi. Ze strony centrum żądano wymienienia nazwisk, lecz pan minister nie uczynił zadość temu żądaniu, oświadczając, iż jedynie wzgląd na rozprawy w Izbie spowodował rząd do odroczenia projektu. Zresztą dla rządu i dla projektu jest to rzeczą obojętną, w jaki sposób powyższa petycya załatwioną zostanie.

Ze względu na tę deklaracyą oświadczył deputowany *Rintelen*, iż centrum zrzeka się zmiany wniosku komisyi, która żądała przejścia nad petycyą do porządku obrad. Wniosek ten téż przyjęto.

We wtorek drobne projekta, petycye i rugi wyborcze.

Koniec o godzinie $2\frac{1}{4}$.

Niemcy.

* ***Berlin,*** 23 maja. Stronnictwo narodowo-liberalne obchodziło w sobotę i niedzielę w Eisenach 25 letnią rocznicę swego istnienia. Uroczystość rozpoczęła się w sobotę po południu odsłonięciem tablicy pamiątkowéj w téj saméj sali, w któréj w roku 1859 utworzono pierwszy związek narodowy, który główny mówca uważa za właściwego poprzednika narodowego liberalizmu. Głównym założycielem narodowego związku był Schulze z Delitsch. Dep. Eckardt w mowie swojéj sławił Bismarcka jako „zbawcę Niemiec“. W sobotę wieczorem odbył się komers. Główne zebranie, w którem wzięło udział około 1500 uczestników, odbyło się w niedzielę. Pan Bennigsen nie przybył na uroczystość i przysłał tylko telegraficzne pozdrowienie. Dep. Marquardsen zagaił uroczystość, wnosząc okrzyk na cześć cesarza i w. ks. saskiego. Wysłano też zaraz telegramy do dwóch ostatnich panujących, jako też do ks. Bismarcka i deputowanego Bennigsena. Mowę okolicznościową wygłosił deputowany dr. Boettcher i bronił w niéj przedewszystkiém polityki księcia Bismarcka, daléj kreślił dzieje upadku ustawy szkólnéj, w czém główna zasługa należy się dep. Bennigsowi itd. itd. Przemawiali jeszcze inni mówcy, między nimi prof. Delbrück z Jeny. Spiew zakończył tę pierwszą część uroczystości. Po krótkiéj pauzie przemówił deput. Hobrecht, poczém rozpoczęły się znowu owacye dla księcia Bismarcka. Deput. dr. Friedberg skreślił zasługi byłego kanclerza, który dopiero wychował Niemców na mężów politycznie dojrzałych i samodzielnych. Po okrzyku na cześć „największego Niemca obecnéj chwili“ nastąpiło odśpiewanie hymnu na cześć ks. Bismarcka. W wspólnéj uczcie wzięło udział około 500 osób, wieczorem odbył się komers, na czém uroczystość się skończyła.

— *Pan Stöcker* obchodził wczoraj uroczystość srebrnego wesela. W południe odbyło się położenie kamienia węgielnego pod salę kaznodziejską dla pana Stöckera w ogrodzie miejskiéj misyi. Sala ta ma obejmować 2500 osób. Po położeniu kamienia węgielnego składano jubilatowi podarunki od misyi miejskiéj, dawniejszych konfirmandów itd., wieczorem odbyła się familijna uroczystość, stowarzyszenie chrześciańsko-socyalnych zaś obchodzić będzie ten dzień dopiéro we wtorek.

— *Pisma* niemieckie donoszą, że cesarz wyjedzie do Wiednia w drugiéj połowie bieżącego lata.

— *Berlińskie* „Pol. Nachr.“ donoszą, iż w ministerstwie przygotowuje się projekt szkólny, który nie ma się ograniczać tylko na wyposażeniu szkoły, lecz nadto uregulować cały szereg kwestyi, których uporządkowanie jest koniecznie potrzebnem dla administracyi szkólnéj i które stoją z obowiązkiem utrzymania szkoły w bezpośrednim związku, nie dotykając jednakże punktów spornych z ostatniéj sesyi. Kiedy projekt ten zostanie przedłożony, jeszcze nie wiadomo.

— *Królowe* niderlandzkie mają przybyć na dwór cesarski do Poczdamu 30 bm.

— *Wydział siedmiu* dla reformy wyższego szkólnictwa zbierze się 31 bm., aby obradować nad hygieną szkólną i ordynacyą egzaminową dla kandydatów do wyższych zakładów naukowych i ukończy na tem swoje zadanie.

Zjazd Przemysłowców.

Skutkiem porozumienia się trzech Zarządów tutejszych Towarzystw Przemysłowych, t. j. Towarzystwa Przemysłowego, Towarzystwa Młodych Przemysłowców i Towarzystwa Rzemieślników Polskich pod wezwaniem św. Józefa, wybraną została z łona tychże Zarządów Komisya z 9 członków, z każdego Zarządu po trzech, celem zbadania potrzeby takiego Zjazdu ewent. wypracowania i przygotowania materyału na Zjazd.

Prace Komisyi téj w dniu 20 maja roku bieżącego tymczasowo ukończone zostały, a rezultatem tychże jest, że Zjazd ogólny Towarzystw Przemysłowych, odnośnie Delegatów tychże, odbyć się ma dnia 6 i 7 sierpnia r. b. w Poznaniu.

Bliższe szczegóły, dotyczące całego programu i spraw, mających być na Zjeździe rozbieranemi, ogłosi Komitet, który w tym celu wybrany dalszemi pracami zajmować się będzie.

W. Szulc,
prezes Towarzystwa Przemysłowego
w Poznaniu.

Kronika naukowa.

(Dokończenie.)

W sali towarzystwa zachęty zawieszona była na 2 i pół metra nad panem Teslą płyta metalowa na trzy metry długa a 35 szeroka, połączona z jednym biegunem cewki, któréj drugi biegun oparty był o ziemię (sol.) W ten sposób wytwarza się pole elektro-statyczne, a w polu tém zapalają się rurki. Czemużby w przyszłości nie miano oświetlać sal za pomocą podobnych płyt? Lampy odpowiednio urządzone zapalałyby się same z siebie, nie gasłyby tak długo, jak długo istniałoby pole elektro-statyczne. Czarodziejstwo łączyłoby się z prostotą pozorną. Podług pana Tesla światło przyszłości zależy od rozpalenia do białości ciał stałych, gazów, ciał fosforystycznych, pobudzonych w pewném oddaleniu przez działalność prądów wielkiéj zmienności i wysokiego naprężenia.

Śmiały Amerykanin nie tylko ma nadzieję wyzyskać siłę nagromadzoną w polu elektro-statycznem na rzecz oświetlenia, ale i na poruszanie machin. Pokazywał maleńkiego motora elektrycznego w ruchu, przyczepionego z jednéj strony do bieguna, z drugiéj do płyty metalowéj; twierdzi on, że podług niego możebném jest za pomocą powietrza przesyłać siłę, bez żadnego drutu przewodniego między dwoma punktami oddalonemi, posługując się dwoma płytami umiarkowanych rozmiarów, umieszczonemi naprzeciw siebie i wytwarzającemi pole siły elektro-statycznéj. Widoki p. Tesla są bardzo szerokie. Nie tai on, że zadaniem jego wszędzie szukać, zbierać, skupiać i używać siły, która nas otacza w rozproszeniu. Precz z węglem! Siła jest wszędzie i obficie. Czy to możebne tylko? Pewnem jest, że siła znajduje się obficie dokoła nas, promienie (radiations) przychodzą nam ze wszystkich stron, tylko te, co wytwarzają światło, mają rytm specyalny, może ten sam, co elektryczność. Zadanie polega na tém, aby jakiekolwiek wibracye przekształcić w wibracye dostatecznie szybkie i odpowiednio peryodyczne. Prawdopodobnie to możebne, kiedy w maleńkim młynku czyli radiometrze p. Crookes siłę odsyłającą promienie, czerpane wprost z otoczenia, przekształca w siłę mechaniczną. Ten maleńki radiometr jest jedną z danych przyszłości. Pan Tesla studyując wibracye elektryczne wielkiéj frekwencyi, może być na dobréj drodze. W wierze swéj widzi on w przyszłości dzień, w którym, bez wysiłków i wielkich wydatków czerpać będziemy około siebie światło i siłę.

W naszéj epoce niewątpi się o niczem. W Anglii od niejakiegoś czasu przemyśliwają bardzo poważnie nad usunięciem mgły. Czy to możebne? O całkowitém usunięciu nie ma mowy, chodzi tylko o jéj rozrzedzenie i zmniejszenie frekwencyi. Kwestyą tę poruszono w parlamencie; w rozmaitych miastach potworzyły się w tym celu stowarzyszenia tak zwane Noxious Vapours Abatements Associations. Do roku 1880 sądzono ogólnie, że mgła jest zgęszczeniem zbytku wody w atmosforze przesyconéj wilgocią, pan Aitken wykazał następnie, że do zgęszczenia przyczynia się głównie pył unoszący się w powietrzu. Wyziew, aby się zamienił w płyn, musi mieć punkt oparcia, musi się uczepić jakiegoś ciała przyciągającego, każdy pyłek nawet w atmosferze niewilgotnéj staje się rdzeniem wytwarzającym wodę. Od rodzaju pyłu zależy pospieszne lub powolne opadanie pary atmosferycznéj. Dym siarki szybko mgłę wywołuje, a te same własności mają rozmaite spalenizny, wydające dym kominów.

Nikt nie może sobie wyobrazić, jak to mnóstwo małoznaczących ciałek, unoszących się w powietrzu, przyczynia się do zgęszczenia mgły. Pan Aitken zdołał wytworzyć mgłę w miejscu ściśniętém $^1/_{100,000}$, opalonem tylko granem drutu żelaznego, czy miedzianego. Gran angielski równa się granowi francuzkiemu 0g. 0648. Mgła więc za podstawę ma pyły unoszące się w powietrzu; powstaje, gdy czas jest spokojny, wilgotny, a temperatura opada nagle, tak, że wyziewy wodne łatwo się uczepiają ciał stałych, unoszących się w atmosferze. Pyły wytwarzają mgłę, filtrując więc powietrze przez watę, możnaby mgłę usunąć całkowicie. Doświadczenia robione na małą skalę, wykazały pożądany skutek, ale całéj atmosfery przez filtr przepuścić nie można a nawet gdyby i można, woda atmosferyczna nie zgęszczając się w powietrzu, skupiałaby się dokoła innych ciał stałych, osiadałaby na murach, drzewach, ubraniach, co wykazuje jasno, że mgły usunąć nie można, jak deszczu nie można powstrzymać. Usiłowaniem uczonych uczynić ją mniéj gęstą, ciemną, a i to zadanie niełatwe.

Na kongresie hygenicznym w Londynie r. 1891 szczegółowo się mgłą zajmowano. Pan W. J. Russel miał odczyt bardzo zajmujący, ustalający nasze o mgle pojęcia. Podług p. Russel'a jakość mgły zależy od nagromadzonych pyłów w powietrzu w pewnym stopniu stanu hygrometycznego. Mgła tem jaśniejszą, im mniéj pyłów, lecz im mniéj takowych, tem więcéj do każdego pyłu skupia się wody mającéj mało oparcia, to mgłę czyni o wiele wilgotniejszą. Pan Aitken ściśle obliczył stosunek pyłu do mgły a wynik jego badań wart zaznaczenia. Wręcz przeciwnie ogólnemu twierdzeniu dowiodł on, że deszcz nie oczyszcza powietrza, gdy mgła czyni to całkowicie. Podług koloru mgły sądzić można o czystości powietrza. W polach, lasach, mgła jest biała, składa się wyłącznie z wyziewów wodnych. W miastach staje się szarą, nawet czarną, co najlepiéj świadczy, jak wiele zawiera pyłów i wydzielin kominowych. Im większy napływ dymu, tym mgła jest cięższą. Pan W. J. Russel sprawdził, że w Londynie mgła się zwiększa odpowiednio do większéj konsumpcyi węgla. Podług p. Browen mgła obserwowana w Londynie w miesiącach grudniu, styczniu i lutym od r. 1870, wypada przeciętnie

od r. 1870—1875	93
od r. 1875—1880	119
od r. 1880—1885	131
od r. 1885—1890	156

Wzrost złego widoczny i gdyby daléj tak postępować miało, dnie jasne w Londynie byłyby wyjątkowemi, co głównym jest bodźcem dla uczonych, rozmyślających nad środkami zaradczemi.

Konsumpcya węgla ziemnego w Londynie zwiększa się corocznie, od lat 15 zwiększyła się na 2 miliony ton angielskich (ton ang. równa się 1,056 kilogramom). Wychodzi dzisiaj o połowę więcéj, niż w roku 1875, jeżeli więc mgła zwiększa się odnośnie do zwiększającéj się konsumpcyi węgla, atmosfera przepełnia się coraz więcéj gazami śmiertelnemi. Przypuszczając, to nie jest przesadą, choćby tylko, że 1% siarki znajdującéj się w węglu, przedostaje się do powietrza jako kwas siarczany. Londyn, który w roku 1889 spotrzebował 6,390,850 ton (gazownia nie zaliczona), udzielił atmosferze kwasu siarczanego 195,207 ton.

Czy mgła tak zgęszczona wywiera szkodliwy wpływ na stan zdrowia, to pytanie takie całkowicie nie rozstrzygnięte. Statystyka wykazuje, że śmiertelność na choroby piersiowe zwiększa się w czasie mgły. W Manchester liczba śmierci na piersi zwykle dochodzi do 60 na tydzień w tygodniach mgły, około nowego roku umiera do 200. W Londynie śmiertelność w tym czasie zwiększa się z 300 na 1000. Że jednakże mgła wytwarza się tylko wtedy, gdy powietrze jest wilgotne, a temperatura nagle spada, nie można stanowczo orzec, czy śmiertelność jest wynikiem wilgotnego zimna, czy też mgły.

Pan Frankland w mgle liczbę mikrobów odnalazł bardzo nie wielką, dla tego jednakże wilgotna mgła zdrową być nie może. Powietrze przepełnione zaraźliwemi, cuchnącemi gazami i wyziewami wodnemi, nie może być zdrowem płucom, pochłaniającym ciała pochodzenia mineralnego. Brak światła także bardzo źle oddziałuje na organizma ludzkie, odczuwają to zbyt dobrze nerwowi i słabi. Światło, jak to wykazał Koch i Duclause, jest energicznym środkiem zniszczenia bacyli. Wszelkie usunięcie światła ułatwia rozwój większéj części mikrobów. — Mgła wciska się nawet do cieplarni i zabija dużo delikatnych roślin, a jest rzeczywistą plagą dla ogrodników okolic Londynu. Przyczynia się ona także do zwiększenia wydatków miasta. Gdy silnie zapanuje wśród dnia, gaz palić się musi. Wśród zimy w dni jasne gaz wynosi 3,965,000 metrów kubicznych, w dnie mgliste zwiększa się o 700,000, co podnosi wydatek o 77,000 franków.

Wszystkie te wyżéj zaznaczone powody czynią, że zmniejszenie choćby tylko rozjaśnienia mgły jest dla Londynu rzeczą nader ważną. Aby to uzyskać, trzeba koniecznie miasto uwolnić od dymu, trzeba wyniszczyć łój i wydzieliny ognisk, trzeba lepiéj wypalać sadze domów i fabryk. — Zmniejszonoby znacznie czarność mgły, gdyby palono tylko koksem lub gazem, kwas siarczany by pozostał, ale mgła byłaby bielszą. Że jednakże nie można nikomu zabronić palenia węgla, rozwiązanie téj kwestyi jest zarazem kwestyą naukową i społeczną, i dzisiaj wszystko, co powiedzieć można, to to, że mgła londyńska prawdopodobnie zwiększać się będzie do dnia, w którym węgiel zastąpiony będzie innym materyałem palnym. — Mamy więc jeszcze wiele czasu do podziwiania mgły angielskiéj.

S.

Co do Zjazdu Przemysłowców z Prus Zachodnich w Chełmnie, to Komitet miejscowy Zjazdu w Chełmnie już się ukonstytuował.

Przewodniczącym komitetu jest ksiądz dziekan Pobłocki, pierwszym zastępcą przewodniczącego mistrz mularski pan Stefański, drugim zastępcą przewodniczącego p. dr. Polewski, sekretarzem kupiec p. Rybicki, kasyerem p. Leon Nowicki.

Komitet ogólny Zjazdowy wyda niebawem odpowiednią odezwę.

Kronika
miejscowa, prowincyonalna i zagraniczna.

Poznań, wtorek 24 maja.

* **Doniesienia urzędowe.** Król nadał b. administratorowi poczty Studentowi w Trzcielu król. order korony czwartéj klasy.

Uczmy dzieci nasze czytać i pisać po polsku!

* ***W niedzielę*** 22 b. m. dali państwo dr. Osowiccy obiad na cześć Najprzewielebniejszego księdza Arcybiskupa. W gronie zaproszonych, gości oprócz dostojnéj rodziny gospodarzy domu, znajdował się także między innymi pan nadburmistrz miasta Witting i nasi posłowie p. St. Motty i p. Stefan Cegielski.

* ***W przeszłym*** tygodniu odwiedził Najprzew. ks. Arcypasterz p. A. Krzyżanowskiego, nestora naszego obywatelstwa poznańskiego, i zwiedził zarazem jego fabrykę.

* ***Spółka ziemska*** w Poznaniu nabyła od sukcesorów po p. Mudraku wieś rycerską Markowiec w powiecie średzkim z obszarem 523 hektarów. Na majątku tym Spółka zamyśla urządzać gospodarstwa rentowe za pośrednictwem Generalnéj Komisyi.

* **Od Siostry Ireny Łuszczewskiéj** otrzymujemy następujące pismo:

„Dzieci po wdowie Basińskiéj niezadługo już wyjdą wyleczone z lazaretu miejskiego; dotąd dopiero dostałam dla nich dwie poduszki, a jest ich pięcioro, dla tego bardzo proszę miłosiernych serc o pierze na pościel — to nam już tylko potrzebne.

Siostra Irena Łuszczewska.
Ulica św. Piotra nr. 7."

* **Posiedzenie** zwyczajne wydziału przyrodniczego Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie się w środę dnia 25 b. m. o godzinie 6 wieczorem w gmachu Towarzystwa. Na porządku obrad: 1) Referat „O metodach oznaczenia kwasu solnego w soku żołądkowym". 2) Komunikaty. 3) Wnioski członków.

Dr. Józef Ulatowski,
sekretarz wydziału.

* **Zwyczajne zebranie** Towarzystwa Przemysłowego odbędzie się w środę dnia 25 b. m. wieczorem o godzinie 8½ w lokalu p. Miśkiewicza, Stary Rynek nr. 58, na które Szanownych Członków niniejszém zapraszamy.

Dyrekcya Towarzystwa Przemysłowego.
W. Manicki, sekretarz.

* **Na wczorajszém posiedzeniu** historyczno-literackiego wydziału Towarzystwa Przyjaciół Nauk miał konserwator p. dr. Erzepki nadzwyczaj ciekawy wykład o instytucyi pokory w miastach wielkopolskich. Dotychczas znane były przykłady pokory (pokuty kościelnéj za zamordowanie człowieka) w sferach szlacheckich i wiejskich — prelegent odkrył w wójtowskich księgach miasteczka Jarocina pierwszy i dotąd jedyny ślad takiéj pokory pomiędzy mieszczanami (w latach 1593 i 1710). Poprzestajemy na téj wzmiance o odczycie p. dr. Erzepkiego, gdyż za kilka dni, dzięki uprzejmości autora, wydrukujemy cały odczyt o pokorze w fejletonie naszego pisma. Po odczycie wywiązała się długa dyskusya, w któréj stwierdzono ważność naukowego odkrycia prelegenta i wyrażono przypuszczenie, że dokładne zbadanie miejskich ksiąg wójtowskich i burmistrzowskich wykaże prawdopodobnie większą liczbę wypadków pokory mieszczańskiéj.

Następnie referował p. dr. Erzepki o dotychczasowym rezultacie usiłowań Towarzystwa celem zgromadzenia jaknajkompletniejszego zbioru nazw niezamieszkałych miejscowości naszego Księstwa. Pokazało się, że dotąd na dwie odezwy, wydane w roku 1885 i 1889, nadesłano referaty z 315 miejscowości Księstwa, a nadto kilkadziesiąt z innych ziem polskich. Po dłuższéj dyskusyi uchwalono, aby dotychczasowa komisya, składająca się z pp. dr. Łebińskiego, dr. Koehlera i dr. Erzepkiego, poruszyła tę sprawę na nowo i przez wydanie nowéj odezwy zachęciła publiczność do dalszéj pracy w tym kierunku. Sposób zużytkowania, względnie opracowania nagromadzonego materyału oznaczony zostanie późniéj.

Na członków Towarzystwa wybrano: księdza dziekana Kaczmarka, ks. prob. Malaka, ks. prob. Niedbalskiego, ks. dr. Wilkońskiego, ks. prob. Szymańskiego, ks. prob. Stankowskiego, ks. prob. Kowalewskiego, księdza kapelana Żychlińskiego i p. Józefa Liszkowskiego. Na kandydata przedstawił dr. Erzepki ks. prob. Goebla z Kruszwicy.

Posiedzenie zamknął o godz. 8¼ prezes wydziału, p. dr. Zyg. Celichowski.

* **Walne doroczne** zebranie Bractwa strzeleckiego, odbyło się wczoraj po południu na sali Bractwa, na przedmieściu św. Rocha, przy bardzo licznym udziale członków. — Magistrat reprezentował radzca miejski, p. dr. Beil. Po załatwieniu spraw drobniejszego znaczenia przystąpiono do wyborów. Pan Specht wzywał obecnych, aby nieoglądając się na jakikolwiek względy, głosowali według przekonania.

P. radzca dr. Beil oświadczył, że po przekonaniu się z akt magistrackich o smutnych następstwach, jakie wynikły z powodu burzliwych zajść, które w ostatnich latach wywołane zostały nienawiścią Polaków do Niemców, uważa za pożądaną, aby teraz, gdy przeciwieństwa narodowe zmniejszyły się i więcéj do zgody skłaniający się objawia się kierunek, aby teraz w pojednawczym duchu wypadły wybory.

Z łona walnego zebrania odpowiedziano panu miejskiemu radzcy, że wiele w czasie owego konfliktu zawinił magistrat, który broniąc praw rzekomo pokrzywdzonéj mniejszości niemieckiéj w sposób arcyenergiczny, bezwzględnie odrzucał najsłuszniejsze żądania polskiéj większości, a złożeniem nagłém z urzędu pp. Spechta i Kaufmanna i niepotwierdzeniem wyborów walnego zebrania formalnie prowokująco występował w całéj téj sprawie. — Wyrażono w końcu przekonanie, że gdyby chodziło o obronę mniejszości polskiéj, to z pewnością nieokazałby magistrat tyla, co ongi żarliwości.

Na pierwszego starszego wybrano wielką większością głosów pana Jana Spechta, na drugiego starszego pana Hennesa, a komendantem (majorem) pana Józefa Masadyńskiego. — Uchwalono salę renowować i asygnowano kilkaset marek na przedwstępne prace, celem wybudowania nowych lokali restauracyjnych i nowéj sali.

Zwrócić musimy w końcu uwagę Szanownego Zarządu Bractwa na protokóły polskie zebrań, w których polszczyzna pisarza Bractwa p. Haüslera naszpikowana germanizmami, błędami gramatycznemi i stylistycznemi.

* **Do deputacyi** tutejszéj szkólnéj w miejsce p. profesora dr. Marcelego Mottego, który obowiązki swe z powodu stanu zdrowia złożył, wybrany został radzca p. Stanisław Sławski.

* **Oddział** aeronautów wojskowych, o którego przybyciu wczoraj donosiliśmy, składa się z 2 oficerów, 2 podoficerów i 10 żołnierzy. Dziś rano o godzinie 7 rozpoczęto na placu Działowym napełniać balon gazem, co trwało 2½ godziny, następnie czyniono rozmaite ewolucye i próby.

* **Z Wildy.** Należącą do Wilhelma Gärtiga nieruchomość przy ulicy Małgorzaty nr. 206, na któréj znajduje się obecnie fabryka smolcu braci Glaserów oraz fabryka musztardy Gustawa Gärtiga i Spółki, zakupił wraz z sąsiednią parcelą kupiec Paweł Steinbrieck, właściciel firmy importowéj Callies i König w Szczecinie za cenę 18,000 marek — i zamyśla tamże założyć obszerne remizy.

* **Strzelanie ostremi nabojami.** Od dziś, wtorku, aż do końca czerwca urządza wojsko w okolicy lasku swarzędzkiego każdego tygodnia w 3 do 4 dniach ćwiczenia w strzelaniu ostremi nabojami. W tygodniu bieżącego odbędą się takie ćwiczenia od godziny 6 rana do do 7 wieczorem we wtorek, środę i piątek i to w kierunku z zachodu na wschód. Lasek obstawiony jest posterunkami, a granica, któréj przekroczyć nie wolno, otoczona jest na północy koleją, i to od przejścia do mostu wojskowego, aż do drogi z młyna Machowskiego do Gruszczyna, — na wschodzie ostatnią drogą, na południe linią od Gruszczyna do fortu IIIa, na zachodzie od fortu IIIa, aż do przejścia do mostu wojskowego. Gospodarze, którzy wskutek tego strzelania ponoszą szkodę, mają w przeciągu 4 tygodni z pretensyami swemi się zgłosić za pośrednictwem swych naczelników gminy do landrata powiatu wschodniego poznańskiego, p. Baartha.

* **Teatr polski w Krotoszynie.** W środę na ostatnie przedstawienie dramat „Barbara Radziwiłłówna."

* **Teatr polski w Gostyniu.** W czwartek komedya „Skrzypce czarodziejskie", komedya Gomulickiego „Skrytka" i operetka „Małżeństwo przy latarniach".

W sobotę „Dramat jednéj nocy", komedya „Przewodnik zakochanych" i pierwszy akt opery „Halka".

W niedzielę na ostatnie przedstawienie dramat Juliana z Poradowa „Przeor Paulinów".

* **Teatr polski w Koźminie.** W czwartek dramat „Przeor Paulinów".

W piątek drugie i ostatnie przedstawienie, komedya „Kraj".

* **Ślub.** W kościele parafialnym w Ostrowie pobłogosławiony został dnia 10 maja związek małżeński pomiędzy panem Antonim Krzyżankiewiczem, budowniczym rządowym z Wrocławia, a panną Bronisławą Zabłocką, córką państwa Józefostwa Zabłockich. Najprzewielebniejszy ks. Arcypasterz dr. Stablewski przesłał młodéj parze Swe błogosławieństwo.

* **Skwierzyna.** W Jezierzu spadł w piątek po południu około godz. 3 balon wojskowy, wraz z sierżantem i dwoma żołnierzami oddziału balonowego z Berlina. Balon ten wniósł się w Berlinie w powietrze o godz. 11 przed południem i to do wysokości 2500 do 3000 metrów. Żegluga odbywała się już to wśród pogodnego powietrza już też wśród chmur. Nagłe depresye spowodowały opadanie balonu i to do 100 metrów na sekundę, czemu nie zapobiegło nawet wyrzucenie balastu (14 miechów piasku), tak że żeglarze widzieli się zmuszeni do zarzucenia kotwicy. Wieczorem udali się z powrotem do Berlina.

* **Z Inowrocławia** donoszą do „Posn. Tgbl.", że od wczoraj wieczorem pali się w Montwach fabryka sody, należąca do firmy Sauermondt & Comp. Budynkom mieszkalnym grozi niebezpieczeństwo.

* **Strzelno.** Koléj żelazna do Mogilna, która miała być oddana z dniem 1 października r. b. do użytku publicznego, prawdopodobnie w tym terminie gotową jeszcze nie będzie, a powodem tego budowa mostu na Noteci pod Annowem, która sprawia wielkie trudności. Zbudowane pilastry już się pochyliły, a to z powodu gliniastego gruntu, na którym są oparte. Na 61 metrów głębokości nie napotkano jeszcze na stałą podstawę.

* **Rawicz.** W zeszłym tygodniu odbył się w seminaryum tutejszém drugi egzamin nauczycielski. Zgłosiło się 36 nauczycieli, z których 35 otrzymało patent, uprawniający ich do definitywnego objęcia posady.

* **Leszno.** Robotnika Wyrzykiewicza ze Starego Białcza, który w dniu 31 maja r. z. podpalił stajnią zajezdną, należącą do hr. Żółtowskiego, skazał sąd na mocy werdyktu sędziów przysięgłych na rok i 6 miesięcy do domu karnego i na utratę praw honorowych przez dwa lata, oraz na oddanie go w danym razie pod dozór policyjny.

* **Bytom.** Czytamy w „Katoliku": Podczas posłuchania, jakie posłowie nasi pp. Letocha, Szmula, Zaruba niedawno temu u p. ministra oświaty mieli, powiedzieli, jak się to niektórzy nauczyciele z polskiemi dziećmi obchodzą. Pan major Szmula przeczytał panu ministrowi artykuł z „Katolika" z Laurahuty, w którym napisano, że pewna nauczycielka polskie dzieci osłami nazwała i przed niemi spluwała z tego powodu, ponieważ się polskiéj mowy dzierżą. Przytoczył też jeszcze inne sprawki nauczycieli i prosił pana ministra, ażeby jak najprędzéj wydał ostre rozporządzenie, zakazujące podobnego postępowania. Pan minister nie ukrywał swego zdziwienia i oburzenia nad takiemi rzeczami. Spodziewać się można, że pan minister zapobiegnie dalszym podobnym wybrykom nauczycieli i nauczycielek. — Tutejsze gimnazyum jest gimnazyum katolickiem. Rząd gdy gimnazyum od miasta przejmował, zobowiązał się pozostawić mu charakter katolicki. Ponieważ jednak rząd gimnazyum tylko krótko: gimnazyum królewskie nazywał, przeto poprosili katoliccy radzcy miejscy p. Letochy, ażeby u pana ministra się wystarał, iżby gimnazyum tutejsze miało tytuł: królewskie katolickie gimnazyum. Obecny pan minister oświaty odpowiedział, że rząd nie myśli o tém, aby tutejszemu gimnazyum zabrać charakter katolicki, ale w nazwisku zmienić nic nie może, bo tylko w tych miastach nazywa się gimnazyum wyraźnie katolickiem, jeżeli chodzi o odróżnieniu tegoż gimnazyum od innych, w mieście się znajdujących. Tutejsza postępowa gazeta niemiecka pisze, że minister dobrze odpowiedział. „Katolik" tego zdania nie podziela, bo jest za tém, ażeby we wszystkiem jasność była.

* **Skarlin.** Mieszkający u nas staruszek, ks. Kaźmirz Arentowicz, dawniejszy Reformat klasztoru Łąkowskiego, obchodzić będzie 9 czerwca r. b. swój dyamentowy jubileusz kapłaństwa.

* **Toruń.** Las w Lulkowach, 800 mórg, kupił fiskus leśny od komisyi kolonizacyjnéj za 80,000 marek.

* **W Gdańsku**, jak tamtejszy organ donosi, bawi od niedzieli p. Stefan Ramułt ze Lwowa, a to w celu poznania sposobu życia, języka, ubioru, zwyczajów i obyczajów Kaszubów.

* **Kraków.** W środę wniósł swoje podanie Matejko w sprawie oddania mu resztków gmachu po szpitalu św. Ducha, w piątek Rada miasta już mu odmowną dała odpowiedź — nocy poprzedzającéj w dwóch sklepieniach, kilkaset lat stojących, nagle wyleciały dwie dziury; dowód oczywisty, że budynek zburzonym być musi koniecznie, bo się wali. Zadziwia tu i zaznacza w téj sprawie gorączkowa pochopność do burzenia, gorączkowa ręczość i nagłość postępowania! Lękać się przychodzi, czy ta gorączka burzenia i usuwania religijnych i narodowych pamiątek zatrzyma się na zburzenie gmachu i kaplicy świętego Ducha. — Zadziwia również boleśnie bezwzględność, bardzo do niewdzięczności podobna w obec męża, któremu bodaj czy się nie należy nazwa najzasłużeńszego i najznakomitszego obywatela miasta Krakowa. Jeśli rada miejska nie chciała odstąpić od wyroku zburzenia, to przynajmniéj należało zachować tę formę, aby na prośbę Matejki, za nim się da stanowczą odpowiedź, wysłuchać jego projektu i jego warunków.

Składki.

* **Na dzieci** po wdowie Basińskiéj, zabitéj podczas pożaru przy ulicy Ludwiki:

N. N. z Żegocina 7 marek.

Kalendarz.

W środę 25 maja śś. Urbana i Grzegorza Papieży.	Wschód słońca o g. 3 m. 53. Zachód o g. 8 m. 1.
W czwartek 26 maja Wniebowstąpienie Pańskie.	Wschód słońca o g. 3 m. 52. Zachód o g. 8 m. 2.
W piątek 27 maja św. Jana Papieża.	Wschód słońca o g. 3 m. 50. Zachód o g. 8 m. 4.
W sobotę 28 maja św. Germana B.	Wschód słońca o g. 3 m. 49. Zachód o g. 8 m. 5.
W niedzielę 29 maja św. Teodozyi p. i m.	Wschód słońca o g. 3 m. 48. Zachód o g. 8 m. 6.
W poniedziałek 30 maja śś. Feliksa P. i Ferdynanda.	Wschód słońca o g. 3 m. 47. Zachód o g. 8 m. 7.
We wtorek 31 maja śś. Petroneli Anieli pp.	Wschód słońca o g. 3 m. 46. Zachód o g. 8 m. 9.

Wiadomości literackie i artystyczne.

* **„Wędrowiec"** ukończył druk powieści Wołowskiego „Bez siły". W numerze ostatnim tego tygodnika Stanisław Kramsztyk zamieścił ciekawy artykuł p. t.: „Dla czego Wenus tak jasno świeci?"

Przybyli do Poznania.

Poznań, 23 maja.

BAZAR. Księżna Radziwiłłowa z Antonina, pani Modlibowska z Kromolic, pani Dekens z Królestwa Polskiego, książę Radziwiłł z Bagateli, hr. Mielżyński z żoną z Chobienic, dr. Szułdrzyński z Siernik, Grodzicki z Psarskiego, Lasocki, z Królestwa Polskiego, Parczewski z Nowca, Osowski ze Studzieńca, Zakrzewski z Krzycka.

LUZIŃSKIEGO HOTEL FRANCUZKI. Swinarski z Obry, Cieśliński z Królestwa Polskiego, Jankiewicz z Warszawy, Węsierski z Warszawy, Wolkieser z Wrocławia, Kaźmierski z Prus Zachodnich, Packermann z Wągrówca, Bleeker-Kohlsaat ze Słupi, Topiński z Rusocina.

Ostatnie telegramy.

Berlin, 24 maja. Wielki los loteryi pruskiéj padł na numer 36,873.

Stan powietrza.

Dnia 23 maja 1892 r., o 8 godzinie rano.

Stacye.	Barometr.	Wiatr.		Stan powietrza.	Term. Cels.
Mulaghmore	752	Płd.Płd.W.	5	pochmurno	13
Aberdeen	756	PłdW.	5	deszcz	6
Chrystiansund	759	Z.Płd.Z.	3	mgła	7
Kopenhaga	761	Płn.Z.	4	pochmurno	8
Sztokholm	753	Z.Płn.Z.	2	deszcz	8
Haparanda	749	Płn.W.	6	deszcz	4
Petersburg	755	Płd.	1	pół zachm.	10
Moskwa	758	Płd.	1	zachm.	14
Kork, Queenst	754	Płd.Płd.Z.	5	deszcz	12
Cherbourg	762	Z.	1	pogodnie	13
Helder	762	Płd.	3	pół zachm.	12
Sylt	763	ZPłn.Z.	1	pochmurno	8
Hamburg	764	Płd.Płd.Z.	1	pogodnie	8
Swinoujście	763	Z.	4	pół zachm.	8
Nowyport	760	Z.Płn Z.	4	zachm.	8
Kłajpeda	757	Z.	3	zachm.	7
Paryż	762	W.Płn.W.	1	pochmurno	13
Monaster	763	Płn.	2	bez chmur	9
Kalsruhe	763	Płn.W.	4	pół zachm.	15
Wiesbaden	764	Płn.	2	pogodnie	14
Monachium	765	Płn.W.	3	pogodnie	12
Kamienica[1])	766	Płd.W.	1	pogodnie	10
Berlin[2])	765	Z Płn Z.	3	pogodnie	7
Wiedeń	766	Płn.	1	pół zachm.	11
Wrocław	765	Z.	3	zachm.	6
Ile d'Aix	762	Z.	2	bez chmur	17
Nizza	765	Z.	1	pochmurno	14
Tryest	765	spokojnie.		pogodnie	22

[1]) Rosa. [2]) Przed południem.

Pogląd na stan powietrza.

Depresya, jaka wczoraj leżała ponad południową Skandynawią, postąpiła ku PłnW. do zatoki botnickiéj, a tymczasem wytworzyło się ponad Niemcami i Austryą barometryczna zwyżka, pod któréj wpływem zmniejszyło się zachmurzenie i opady. Nowa depresya powstała na Z. od wysp brytańskich. Powietrze w Niemczech jest spokojne, pogodne i suche, temperatura leży w północnych i środkowych dzielnicach S do 7 st. pod normalną, w południowych Niemczech miejscami przekroczyła ją cokolwiek. Dalszego ocieplenia można się niebawem spodziewać. W Swinoujściu była wczoraj burza. We Francyi była wczoraj niezwykle wysoka temperatura. W Ile d'Aix 30 st.

Spotrzeżenia meteorologiczne w Poznaniu
w maju.

Data i godzina.	Barometr.	Wiatr.	Stan powietrza.	Temp. w. Cel.
23. Po połud. 2	758,7	PłnZ. burzl.	pogodnie	+13,9
23. Wiecz. 9	759,3	PłnZ. umiar.	pogodnie	+10,0
24. Rano 7	758,7	Płd. orzeźw.	pół pogodnie	+11,1

Dnia 23 maja maximum ciepła + 14,6° Cel.
„ 23 „ minimum „ + 4,0° „

Gospodarstwo, handel i przemysł.

Berlin, 23 maja. Miejskie targowisko centralne. (Urzędowe sprawozdanie dyrekcyi). Na sprzedaż spędzono (wliczając spęd wczorajszy i przedwczorajszy) 2934 sztuk bydła rogatego (127 duńskich i szwedzkich), 9699 sztuk trzody chlewnéj (między niemi 501 duńskich, 260 bak.), 1711 cieląt, 9020 skopów. — Bydło rogate. Mimo mniejszego o 800 sztuk spędu, jak przed tygodniem, był jednakowoż przebieg targu bardzo powolny przy wielkiéj niechęci do kupna ze strony rzeźników i drobnym eksporcie, gdyż wyższe żądane ceny dawano niechętnie; wszystkiego też nie rozkupiono. Do II i I gatunku zaliczano około 1400 sztuk. Płacono za gatunek I 57—62 mrk., za gatunek II 54—56 mrk., za gat. III 42—48 mrk., za gatunek IV 36—40 mrk. za 100 funt. wagi mięsnéj. — Trzoda chlewna. Trzody krajowéj i zagranicznéj zapotrzebowali rzeźnicy i eksporterzy więcéj, jak przed tygodniem i dla tego rozkupiono też wszystko po cokolwiek lepszych cenach. Płacono za gatunek I 55—56 mrk., za wyborowe gatunki wyżéj, za gatunek II 52—54 mrk., za gatunek III 48—51 mrk. za 100 funt. przy 20 prct. tary za sztukę. Bakuny rozkupiono również po niezmienionych ale stałych cenach, 48—49 mrk. za 100 funt. przy 50—55 funt. tary za sztukę. — Cielęta. Targ był spokojny. Płacono za gatunek I 56—62 fen., za wyborowe partye wyżéj, za gatunek II 45—55 fen., za gatunek III 38—44 fen. za funt wagi mięsnéj. — Skopy. Z powodu małéj podaży w stósunku do zeszłego poniedziałku, podniósł się interes w skopach, ceny przyciągały i prawie wszystko przy spokojnym handlu rozkupiono. Tłustych jagniąt było stósunkowo za wiele i ztąd trudniejsza w nich sprzedaż, aniżeli w dobrym lekkim towarze. Płacono za 1 gatunek 46—48 fen., za najlepsze angielskie jagnięta 50 fen., za gatunek II 40—44 fen. za funt wagi mięsnéj.

Waga mięsna jest to waga wszystkich czterech ćwiartek, na które zapłacona za sztukę cena, lecz po odciągnięciu przeciętnéj wartości za skórę, łeb, nogi, trzewia itd., rozdzielona została.

(K) **Poznań,** 24 maja. — (Sprawozdanie giełdowe) Stan powietrza: pięknie.

Okowita: potw.

Cena wypowiedz. —, —. Wypowiedziano —,— w miejscu (bez beczki) tow. opodat. 50-ta 57,70 mrk., 70-ta 38,10 mrk., maj 50-ta 57,70, 70-ta 38,10 m., maj 50-ta —,— m., 70-ta —,— m.

(Sprawozdanie urzędowe).

Okowita (z beczką) za 100 litr. 10,000% Tralles. Wypowiedziano —,— litrów. Cena wypowiedziana —,— mrk. w miejscu bez beczki 50-ta 57,80 m., 70-ta 38,10 m., kwiecień 50-ta —,— m., 70-ta—,— mrk.

Bydgoszcz, 23 maja 1892.

Pszenica dobra, zdrowa 198—208 m., poślednia 187,0 do 197 mk., piękna ponad notowanie.

Żyto, zdrowe gatunki 185—192 mrk., poślednie wilgotne 180—184 mrk.

Owies 150—160 m.

Jęczmień według jakości 150—160 mrk., dla browarów 160—165.

Groch na paszę 156—170 m., wrzący 190—200 m.

Okowita za 10,000 litr. proc. 50 ta 60,00 mrk., 70-ta 40,00 mrk.

Wrocław, 23 maja 1892 r.

Żyto (za 1000 funt.) —,—, wypowiedziano —,— cent. Cena wypowiedziana —,— mrk., na maj 208,00 żąd., wrzesień-październik 170,00 żąd.

Okowita za (100 litr. a 100%) excl. 50 i 70 mrk. podatku konsum., —,—, wypowiedzano —,— litr. upłyn. wypowiedzenie —,— mrk., na maj (50-ta) 58,40 żądano, (70-ta) 38,70 żąd., maj-czerwiec —,— żądano, lipiec-sierpień 40,00 żąd., sierpień-wrzesień 40,00 żąd.

Cena wypowiedziana na dzień 24 maja: żyto 208,00 mk., pszenica —,— mrk., owies 146,00 mrk., rzep —,— mrk., oléj rzepiowy 56,00 mrk. — Cena wypowiedz. okowity (excl. 50 mk. podat. konsumcyjnego) dnia 23 maja: (50-ta) 58,40 mrk., (70-ta) 38,70 mrk.

Postanowienia miejskiéj deputacyi targów.	Za 100 kilogramów ciężki najwyż. M	F.	najniż. M	F.	średni najwyż. M	F.	najniż. M	F.	lekki towar najwyż. M	F.	najniż. M	F.
Pszenica biała	21	40	21	10	20	30	19	80	18	40	17	40
Pszenica żółta	21	30	21	00	20	30	20	80	18	40	17	40
Żyto	20	80	20	40	19	70	19	40	18	40	18	20
Jęczmień	17	00	16	50	16	0.	15	50	14	50	13	50
Owies	14	80	14	30	14	00	13	50	13	00	12	50
Groch	21	00	20	30	19	50	19	00	18	00	17	50

Szczecin, 23 maja 1892

Pszenica spok., za 1000 kilogr. w miejscu 208—216 mrk., na maj 209,0 płc., na czerwiec-lipiec 205,5 płac.

Żyto spok., za 1000 kilogr. w miejscu 183—196 mrk. na maj 197,0 płc., wrzesień-październik 169,5 płac.

Owies za 1000 kilogr. w miejscu 142—156 płac.

Okowita spok., za 10,000 litr.-prct. w miejscu bez beczki 70-ta 39,4 płac., 50-ta —,— płacono, na maj 39,1 nom., na sierpień-wrzesień 40,4 nom.

Magdeburg, 23 maja. — Cukier ziarnisty excl. worka 92% 17,65, cukier ziarn. excl. 88% 17,00, cuk. ziarn. excl. 75% Rendem, —,—. Drugi produkt excl. 75% Rendem, 14,40, Usposobienie: stale. ff. Rafinada chlebowa 28,25. f. Rafinada chlebowa II 27,75, mielona rafin. z beczką 28,50, miel. Melis I z beczką 26,5. Spok. — Cukier surowy I. Produkt transito fr. statek Hamburg za maj 12,97½ pł., 13,00 żąd., czerwiec 13,02½ płac., 13,05 żąd., sierpień 13,25 — płac., 13,30— żąd., październik 12,60 — płac., 12,70 żąd. Spok. Obrót tygodniowy w cukrze surowym —,— ctr.

Hamburg, 23 maja. — Okowita słabo, za maj-czerwiec 29¼ żąd., lipiec-sierpień 29½ żąd., sierpień-wrzesień 30— żąd., wrzesień-październik 30 żąd. — Kawa good average Santos za maj 66¾, za lipiec 63½, za wrzesień 62¾, za grudzień 61¾. Usposobienie: spok. Obrót 1500 miechów.

(Nadesłano.)

FABRYKA
papierosów i tureckich tytuni
(1093) „VULKAN"
I. F. J. KOMENDZINSKI W DREZNIE,
zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytunie, które w wszystkich główniejszych odnośnych handlach są do nabycia. **Ceny nader umiarkowane.**

Telegram giełdowy.

Berlin, 24 maja 1892 roku. (Kursa końcowe.)

Kurs z dnia	23	24		21	23
Pszenica słabo.			Niem. 3% poż. pań.	87 40	87 70
na maj	187 50	187 —	Consol. 4%	106 80	106 80
na czerwiec-lipiec	187 50	187 —	Consol. 3½%	100 50	100 60
Żyto osłab.			Pozn. 4% l. zast.	101 80	101 90
na maj	197 —	196 50	Pozn. 3½% l. zas.	96 10	96 20
na czerwiec-lipiec	190 25	190 75	Pozn. listy rent.	102 90	102 90
Oléj rzep. słabo.			Poznań. oblig.	93 90	93 90
na maj-czerwiec	54 40	54 20	Austr. banknoty	170 75	170 75
na wrzes.-paźdz.	54 20	54 —	Austr. renta srbr.	81 30	81 25
Okowita osłab.			Ros. banknoty	214 25	214 55
eksportowa	40 —	40 10	Ros. listy zastaw.	97 75	97 90
na maj-czerwiec	40 30	40 —	Pols. 5% lis. zas.	67 50	67 75
na czerwiec-lipiec	40 30	40 —	Pols. likw. lis. zas.	— —	65 —
na lipiec-sierpień	40 80	40 60	Węg. 4% renta zł.	94 10	94 25
na sierpień wrz.	41 20	41	Węg. 5% „ pap.	85 80	85 80
spożywcza	59 60	59 80	Austr. kred. akcye	170 75	171 —
Owies			Aust. franc. koleje	126 25	126 50
na maj	148 —	146 50	Lombardy	42 25	42 75
Wypowiedziano:					
żyta węcpli	800	1500	Usposobienie:		
okowity kw. ekp.	20,000	,000	bardzo stale.		
„ „ spoż.	,000	,000			

Szczecin, 24 maja 1892 roku. (Kursa końcowe.)

Kurs z dnia	23	24		23	24
Pszenica stale.			**Oléj rzep.** spok.		
na maj	209 50	210 —	na maj-czerwiec	54 —	54 —
na maj-czerwiec	207 —	207 50	na wrzes.-paźdz.	53 75	53 70
na czerwiec-lipiec	205 50	206 —	**Okowita** niezm.		
			w miejscu eksport.	30 —	39 30
Żyto wyżej.			na maj-czerwiec	39 10	39 20
na maj	197 —	197 5	na sierpień-wrzes.	40 40	40 40
na maj-czerwiec	193 —	192 50	**Petroleum**		
na czerwiec-lipiec	186 50	189 —	w miejscu	10 50	10 50

(13) **Berlin, dnia 23 maja 1892.**

(Numera, przy których wygrana nieoznaczona w nawiasach, wygrywają 210 marek.)

104 349 681 82 931 1171 347 66 80 84 519 30 63 729 836 951 2109 217 666 765 69 809 72 916 57 84 3160 [1500] 95 391 556 613 715 [1500] 19 32 58 937 [3000] 4071 160 248 64 612 59 79 812 [300] 15 63 97 5022 40 73 [3000] 135 46 308 66 40[illegible] 38 654 63 84 738 807 28 44 67 96 908 45 92 6293 329 402 516 46 [300] 657 [illegible] 713 35 58 830 [300] 7232 372 92 468 521 [1500] 37 631 748 904 47 80 8045 90 164 84 [1500] 205 319 408 29 70 502 66 654 82 97 878 958 **9072** [**10000**] 139 76 279 307 77 88 456 896 967

10108 67[illegible] 334 313 406 18 527 44 69 698 845 49 996 **11172** 259 [1500] 365 96 484 580 87 606 711 39 72 834 62 98 983 **12030** 6[illegible] 90 96 113 305 60 413 851 [300] 97 940 **13113** [3000] 95 230 39 350 407 664 717 57 847 78 904 35 **14039** 92 188 209 349 485 527 615 36 65 [1500] **15120** 45 85 217 24 26 311 62 90 491 [3000] 97 874 960 **16023** [300] 86 180 209 13 20 74 396 468 838 926 **17015** 240 57 74 341 447 509 19 649 720 86 879 90 96 [500] 951 **18019** 111 214 38 316 21 411 30 35 615 728 **19020** 99 [300] 177 288 419 69 632 770 804

20060 75 351 529 640 751 864 **21184** 214 348 54 400 695 711 28 806 52 929 37 87 [300] **22117** [500] 290 307 412 [3000] 49 [3000] 564 74 834 76 941 **23027** [300] 247 360 405 46 616 49 88 821 977 **24116** 98 346 422 29 528 49 53 58 61 629 829 67 947 [1500] **25180** 287 94 429 524 678 710 [500] 899 961 90 **26088** 108 90 211 34 93 667 837 [1500] 81 985 **27064** 111 43 65 223 73 343 435 53 596 711 42 83 845 81 935 **28038** 264 332 78 605 823 [3000] 955 **29026** 124 79 87 98 247 443 50 81 517 665 68 74 772 [1500] 926 63

30008 14 15 53 60 233 94 [300] 315 99 435 563 632 874 941 **31000** 11 177 214 24 87 408 534 801 **32076** 100 61 390 92 488 651 88 747 924 85 **33374** 93 422 37 84 580 728 42 [500] 64 897 **34004** 112 16 86 309 79 440 712 **35017** 233 [500] 309 18 486 632 **36031** 105 62 87 533 [1500] 642 [300] 72 853 [500] 925 **37043** 316 33 610 744 87 813 937 **38190** 225 440 [300] 739 806 96 **39165** 209 569 71 735

40117 28 51 207 [500] 388 419 20 [500] 503 64 601 31 700 16 841 **41007** 165 [300] 284 [3000] 359 764 89 977 **42055** 275 79 336 453 76 611 76 783 903● **43417** 528 97 **44015** [300] 347 60 469 529 **45083** 86 247 55 446 863 935 42 **46065** 170 282 [1500] 348 424 502 3 76 804 46 70 922 27 85 **47037** 80 236 383 461 605 63 708 923 66 **48012** 44 [3000] 51 161 205 70 311 77 530 [1500] 610 51 59 771 901 3 **49029** 73 88 129 288 746 [1500] 79 970 79

50001 108 295 560 [300] 610 813 989 **51072** 78 80 85 175 324 60 424 86 539 659 797 924 25 81 **52078** 157 273 376 474 501 97 614 38 41 42 714 40 976 [1500] **53010** 88 157 409 532 637 825 36 [500] 90 913 71 **54070** 149 98 439 561 90 709 42 952 88 **55196** 97 625 59 73 921 **56308** 37 402 46 519 89 812 96 977 99 **57070** 117 39 82 88 209 18 334 [1500] 443 582 605 2[illegible] 845 [300] 74 [500] 983 [300] **58049** [300] 83 163 266 358 401 21 [500] 30 758 855 58 903 [1500] **59054** 112 222 448 609 93 742 92 924

60190 91 205 [1500] 12 13 84 359 408 24 34 90 514 27 [300] 47 617 60 782 978 98 **61105** 495 522 76 639 46 714 63 817 **62108** [3000] 247 393 404 13 63 546 635 800 24 95 973 [3000] **63151** 212 30 92 311 440 651 842 935 **64091** 93 235 56 576 644 885 949 [300] 55 **65330** 35 516 73 613 26 707 [500] 31 98 851 84 98 919 71 **66046** 88 103 30 589 658 976 **67005** 13 83 260 83 309 400 664 762 874 **68037** 128 270 347 [300] 72 88 464 99 506 621 59 794 818 907 41 **69106** [500] 237 56 340 73 83 596 745 76

● **70107** 236 38 [500] 66 99 798 803 955 **71040** 469 540 73 879 96 946 52 [300] 79 **72015** 50 83 99 215 352 489 93 [500] 506 659 755 814 52 73 986 **73002** 126 44 217 [1500] 374 584 603 714 44 836 **74124** 30 260 88 429 39 85 596 617 [1500] 752 99 855 [300] 74 954 **75588** 638 729 811 63 916 27 [3000] **76187** 96 379 536 658 [3000] 82 [3000] 98 723 969 84 **77099** 233 [3000] 81 309 25 78 87 479 686 961 **78033** 545 706 65 **79095** 130 285 [1500] 481 657 88 865

80306 68 520 55 82 [300] 731 864 85 **81012** 128 71 [3000] 375 428 87 97 574 [300] 791 916 67 **82000** 49 140 70 252 62 665 823 974 **83025** 40 74 283 347 58 96 438 627 726 45 923 **84295** 544 621 74 773 866 966 **85031** 44 65 242 55 334 48 565 [3000] 78 783 871 8[illegible] 87 94 998 **86069** 137 [3000] 210 73 90 331 515 609 36 64 722 [3 0] 56 857 937 **87230** 34 371 81 516 73 674 706 67 937 **88032** 179 36[illegible] 680 91 746 91 810 92 98 951 70 **89070** 87 94 173 210 423 34 58 95 749 845 957 **90019** 26 378 84 495 97 590 660 752 92 802 13 996 **91058** 203 13 360 74 99 429 94 569 93 731 852 968 **92145** 298 303 10 438 578 742 48 875 **93100** 87 390 497 99 592 95 618 44 743 871 73 **94117** 281 339 421 63 632 786 875 935 92 **95024** 102 [1500] 29 30 204 [300] 39 [3000] 60 338 [500] 581 796 806 17 **96254** 82 337 70 625 57 [300] 70 82 [500] 91 703 13 907 31 [3000] 65 70 **97039** 76 [300] 214 28 421 87 543 730 840 983 **98003** 149 53 473 520 600 774 848 82 942 47 **99231** 363 84 558 813

100032 33 80 109 41 59 67 481 720 23 47 57 823 963 87 **101053** 82 165 225 347 80 98 407 590 759 82[illegible] 93 **102162** 265 394 97 687 822 48 84 **103139** [3000] 203 74 460 [3000] 509 89 616 76 81 980 **104210** 85 316 53 438 91 604 64 734 811 943 **105042** 48 87 173 286 321 658 80 **106135** 65 [3000] 207 [3000] 402 85 92 597 [3000] 641 55 731 57 813 73 **107120** 21 318 544 624 955 **108013** 36 80 87 232 34 46 64 375 81 [500] 757 70 821 913 14 83 [300] **109087** 93 260 73 467 83 509 29 [1500] 36 629 [500] 45 [3000] 56 824

110033 114 217 19 81 416 [300] 39 573 [1500] 772 937 **111033** 52 135 48 [3000] 218 77 387 [3000] 411 [300] 661 93 905 **112168** [300] 93 223 31 325 613 40 711 12 859 990 **113049** 64 224 78 398 467 580 617 69 839 **114137** 348 65 97 [500] 628 57 90 97 708 93 **115120** 37 200 44 [1500] 74 348 61 645 749 946 47 77 **116054** 58 153 267 301 69 448 588 660 97 839 929 66 **117208** 77 347 409 19 90 505 17 89 842 85 941 **118**[illegible]59 158 71 73 [1500] 284 332 505 829 **119036** 112 [300] 204 20 390 511 98 668

120013 333 505 75 702 836 938 **121**006 90 416 97 527 93 667 716 805 **122**109 315 434 [300] 75 [300] 834 990 **123**202 322 604 27 841 97 903 94 **124**041 334 404 545 795 911 **125**042 266 433 55 [3000] 517 49 608 89 96 703 12 873 90 954 **126**006 14 32 49 80 229 [500] 74 305 32 419 70 507 60 930 50 88 [500] **127**030 34 87 129 203 384 527 43 82 619 701 36 72 74 **128**088 139 87 329 496 [3000] 539 61 [500] 833 73 **129**147 249 422 28 [3000] 525 649 780 89 972

130091 393 460 569 [300] 672 702 28 902 [500] 82 **131**057 207 31 367 430 65 608 43 884 908 **132**109 40 [300] 51 69 84 281 371 [1500] 414 36 509 640 54 778 87 867 903 8 76 **133**014 134 267 584 622 [500] 96 782 915 42 74 **134**008 40 73 105 42 [300] 70 [300] 75 344 405 613 84 786 [300] 90 923 26 52 **135**089 171 300 29 403 20 55 [3000] 91 529 639 79 **136**005 209 [500] 331 76 460 559 703 94 911 12 51 **137**146 510 608 870 953 73 **138**178 286 335 444 48 534 [3000] 661 706 832 60 [3000] 72 89 **139**001 342 92 441 64 536 63 87 704 846 94 963

140038 79 115 43 308 460 651 825 41 970 95 **141**028 56 307 464 549 57 73 810 982 **142**014 147 [1500] 98 [500] 203 [3000] 79 323 91 589 676 717 817 993 **143**007 55 102 332 83 590 707 97 926 ● **144**004 55 [1500] 134 207 411 15 59 94 539 75 691 709 867 904 92 ● **145**072 [1500] 91 109 423 517 852 938 73 **146**396 523 632 [500] 724 910 19 **147**148 222 55 363 53 25 26 39 637 952 **148**091 163 251 466 705 823 71 **149**199 251 360 508 34 855 947

150056 249 419 51 59 [500] 68 86 88 617 69 82 708 26 **151**088 [1500] 113 57 65 439 683 790 979 **152**179 379 [500] 583 645 827 **153**012 219 72 90 562 670 788 865 **154**210 300 44 575 613 33 54 72 [300] 85 713 922 49 69 **155**056 78 [1500] 98 223 [300] 97 306 9 80 472 91 507 646 **156**015 23 78 [300] 172 210 412 51 67 [500] 719 844 928 **157**060 61 248 334 41 465 616 60 92 849 97 **158**001 102 235 54 55 99 355 403 [500] 513 661 750 99 939 **159**034 51 215 62 356 417 53 628 761 68 841 901 54

160160 202 45 81 381 640 95 **161**015 [500] 185 475 649 **162**137 283 330 41 61 544 658 812 [1500] 902 **163**013 68 159 368 [300] 411 37 51 529 692 959 94 **164**045 [1500] 188 257 66 69 338 626 749 985 **165**0[illegible]0 210 81 97 425 28 49 52 592 605 973 **166**150 56 232 60 367 403 25 43 619 28 75 76 87 905 35 [1500] **167**045 87 130 [3 0] 436 511 [300] **168**107 511 602 32 746 58 843 **169**140 75 90 247 683 735 846 60

170021 35 107 31 295 421 [1500] 71 567 632 42 839 963 **171**116 21 213 404 [500] 9 531 81 636 52 816 18 49 **172**010 37 300 27 28 401 [300] 6 90 525 636 880 950 **173**025 75 10[illegible] 69 79 239 67 366 592 663 94 786 862 [1500] 966 **174**272 84 96 519 [500] 26 644 757 879 908 23 29 **175**136 200 318 508 97 720 877 926 **176**022 [500] 47 268 461 657 973 77 **177**112 61 295 362 525 632 93 770 85 838 **178**023 87 378 82 90 450 56 544 74 830 84 943 86 97 **179**368 [300] 516

180060 71 173 [1500] 363 453 665 743 851 79 995 **181**092 160 64 360 475 674 809 911 75 **182**026 111 83 305 35 37 56 467 81 6[illegible] 767 83[illegible] 956 82 [3000] **183**012 44 105 10 28 97 210 526 42 631 46 72 [300] 757 90 813 **184**689 737 890 99 947 **185**078 102 60 258 78 [300] 318 68 75 447 55 671 791 866 83 **186**128 [1500] 89 308 412 524 44 629 54 95 703 [1500] 56 926 **187**193 243 520 26 631 50 55 86 [300] 93 731 69 872 [1500] 954 65 **188**053 80 221 361 511 55 678 91 766 857 89 92 [illegible] 000 100 177 741 803 33 75 911 25 81

(14) (Popołudniowe ciągnienie.)

(Numera, przy których wygrana nieoznaczona w nawiasach wygrywają 210 marek.)

213 41 310 424 [500] 507 690 729 92 900 **1012** 55 104 239 315 27 543 64 605 [3000] 68 725 53 54 95 824 904 64 **2154** 240 67 380 696 733 45 822 32 42 927 [1500] 92 **3034** 62 64 127 31 75 226 343 488 509 61 635 58 745 814 43 48 909 **4009** [500] 37 343 72 463 91 538 68 708 84 **5057** 106 [500] 13 53 287 593 775 885 94 920 50 [300] 65 **6037** 275 520 [300] 600 54 70 85 736 54 95 877 88 942 88 98 **7032** 278 362 470 [300] 524 609 745 61 984 **8126** 76 217 88 96 302 621 61 750 [300] 805 9120 31 63 [300] 300 61 401 15 628 33 [1500] 65 736

● **1**[illegible]88 334 [3000] 415 67 612 30 781 905 **11279** 35 612 790 857 67 78 935 66 **12043** 70 [**10000**] 236 87 316 434 [300] 781 839 92 951 80 **13000** 61 132 285 406 21 27 520 32 46 52 623 25 752 851 **14024** 181 337 51 535 82 874 906 29 71 **15029** [500] 42 186 349 67 77 478 [1500] 87 537 66 623 **16019** 34 47 105 240 334 469 504 620 27 52 747 941 67 **17259** 463 782 950 **18037** 139 299 755 809 20 65 994 **19017** 79 98 265 70 97 368 691 743 72 872

20113 17 [3000] 220 355 409 618 868 **21419** [3000] 615 710 853 [300] **22085** 86 210 306 428 95 590 91 716 25 95 867 [300] 81 918 50 96 **23061** 62 92 156 [500] 389 94 425 39 48 658 79 849 913 **24007** 157 61 212 [1500] 348 676 822 96 [300] 914 [500] **25012** 21 59 74 258 71 82 367 76 476 514 67 81 [500] 885 956 [3000] 92 **26001** 117 [300] 450 531 665 796 834 **27023** 39 139 301 670 707 43 73 98[illegible] **28053** 380 420 57 621 52 788 950 **29024** 200 [500] 360 425 535 715 32 940 54

30058 [300] 165 449 645 62 784 862 **31085** 147 372 462 554 641 62 82 825 **32133** 72 91 302 62 718 62 926 46 90 **33047** 50 63 82 193 220 300 17 [1500] 48 435 52 73 537 740 814 18 946 **34372** 482 543 56 751 71 917 56 **35073** 162 416 38 48 50 597 630 61 73 991 96 **36053** 134 90 457 70 524 694 958 **37034** 40 105 30 71 287 [500] 450 519 [300] 55 648 95 729 31 908 41 **38055** 150 223 71 74 477 91 532 730 946 **39026** 105 97 287 384 93 463 634 70 765 830 69 74 923

40027 45 51 425 63 640 89 892 919 28 37 57 **41313** 526 726 43 806 20 906 **42195** 409 515 83 90 660 857 **43024** 163 262 84 314 622 89 727 849 949 55 73 **44052** 130 50 80 278 467 88 619 **45003** 53 199 326 478 502 757 972 **46029** 57 95 132 258 337 [300] 77 446 [1500] 98 522 64 86 643 763 88 831 940 **47000** 40 45 99 240 76 327 540 609 791 821 937 ● **48**063 159 298 361 574 642 806 [1500] 18 29 **49**[illegible] 68 94 185 225 [illegible] 391 432 53 94 597 842 96

50531 57 65 608 46 79 713 818 75 917 97 **51221** 56 398 4[illegible] 83 99 613 910 **52056** [300] 144 360 412 [500] 51 537 90 [1500] 749 [300] 935 60 **53085** 259 381 94 653 58 701 95 805 32 66 **54058** 65 130 95 289 [300] 317 [300] 452 [3000] 598 752 892 [300] 949 97 **55070** 293 421 535 612 37 88 89 779 820 [500] 908 **56169** 330 434 61 86 [500] 565 **57077** 239 325 428 40 675 716 801 85 936 **58020** 191 347 50 59 514 [1500] 605 6 55 63 922 **59008** [3000] 48 80 150 [300] 68 72 215 397 464 524 93 969

60022 77 464 634 43 44 50 [1500] 55 [300] 800 36 910 **61198** [500] 224 367 506 56 63 689 777 878 938 **62006** 28 57 68 164 98 229 38 96 300 436 515 639 50 80 786 [3000] **63147** 528 635 849 84 997 **64036** 245 422 69 515 615 [3000] 24 733 890 971 **65129** 288 395 439 528 84 600 22 55 838 **66162** 200 783 [500] 877 85 981 **67201** 45 373 470 589 617 757 854 92 **68135** 40 220 24 305 32 [300] 434 56 654 809 98 920 [**5000**] 87 **69261** 70 346 65 462 542 614 947 58

70168 [300] 357 95 422 81 83 563 65 891 972 **71072** [300] 250 394 99 446 56 541 94 683 817 **72016** 250 365 544 604 22 34 41 724 43 51 987 **73037** 112 93 294 323 435 38 39 [300] 88 628 [1500] 742 803 **74029** 79 102 21 507 59 616 39 75 86 735 811 93 [1500] 904 61 70 [300] **75044** 407 726 45 817 44 [300] 87 99 **76047** [3000] 122 278 434 503 651 770 818 52 83 **77052** 302 400 44 53 56 522 59 93 699 [300] 843 92 **78015** 123 245 302 95 506 31 732 [1500] 835 98 999 **79049** 64 129 203 36 407 90 672 780 908 29

80085 231 547 644 87 721 [300] 23 807 [1500] 62 74 **81121** 344 65 561 [500] 974 **82010** 175 390 525 611 57 815 33 90 992 **83048** 184 296 448 739 47 **84101** [300] 278 [300] 79 371 622 [500] 25 823 **85010** 70 148 201 65 427 560 602 80[illegible] 959 **86061** 115 [3000] 85 92 410 82 509 28 601 46 [300] 819 901 4[illegible] **87185** 95 [1500] 204 315 485 533 35 43 [500] 96 610 28 [3000] 724 28 70 807 89 **88219** 24 488 [300] 95 97 [500] 627 72 765 848 928 **89068** 266 96 409 540 52 63 950

90515 72 639 783 812 [**30000**] 26 40 **91133** 238 54 75 506 67 782 874 999 **92033** 210 87 435 517 84 662 776 866 **93255** 91 370 606 34 980 **94050** 151 79 230 [3 00] 361 71 79 735 853 95 [500] **95007** 8 126 [500] 229 358 425 81 731 71 858 86 93 99 **96031** 38 [**5000**] 196 244 58 344 808 21 953 **97011** 33 124 253 318 435 903 49 **98185** 772 845 931 **99032** 54 119 216 23 86 422 546 624 [300] 896 932 67

100340 583 798 811 12 994 **101080** 100 59 230 73 404 46 94 477 520 [1500] 24 704 955 **102006** 11 30 [500] 45 77 157 231 420 512 602 789 847 91 993 **103009** 35 124 84 96 499 [300] 543 83 626 744 72 85 92 951 [3000] 96 **104054** 64 69 76 174 233 53 69 399 428 519 42 49 84 873 ● **105**038 97 162 285 478 [300] 86 [3000] 92 515 84 609 766 71 950 87 **106093** 266 312 51 59 404 531 76 602 12 19 98 **107087** 152 220 35 42 86 [300] 312 27 35 52 804 8 36 971 **108148** 89 265 67 78 608 741 807 **109066** [500] 117 66 312 49 77 95 477 93 542 758 844 61 904

110036 53 101 222 64 379 [500] 501 67 83 617 19 [300] 94 733 878 955 **111112** 226 318 75 92 [300] 522 48 691 **112024** 195 299 319 451 74 511 67 98 783 86 844 80 921 64 [3000] **113010** 184 95 276 312 456 639 764 833 930 **114057** [500] 107 20 [500] 31 58 60 81 261 368 511 13 622 87 732 70 76 823 25 913 67 **115201** 51 54 495 [300] 534 653 56 763 891 937 **116184** 93 265 413 [1500] 29 589 648 [300] 795 851 78 **117016** 385 542 57 646 65 825 **118058** [**15000**] 100 41 48 49 216 435 48 50 59 538 737 810 47 953 **119011** 23 297 322 449 523 876 96 922 **120035** 213 26 29 57 [500] 98 388 400 [300] 61 569 82 83 721 843 87 **121259** 434 523 745 82 841 **122184** 227 324 37 78 84 406 548 614 906 **123032** 46 59 111 68 317 419 27 55 508 629 822 89 925 38 [illegible] [**10000**] 60 [300] **124021** 88 228 31 355 479 589 814 **125305** 586 90 600 730 **126054** 106 46 200 75 641 [3000] 700 5 846 80 991 93 **127119** 25 31 45 723 [500] **128033** 37 132 303 [500] 47 438 97 5 6 37 641 791 831 905 7 **129317** 35 498 693 715 [3000] 57 913 66

130176 349 73 **131112** 441 535 61 662 838 904 50 **132055** 249 365 492 661 **133017** 55 241 47 335 469 511 13 57 686 [500] 719 29 37 943 71 **134030** 74 169 456 99 588 651 891 984 85 **135082** 118 294 307 54 86 484 568 644 [**30000**] 729 34 46 855 76 **136096** 101 53 213 22 70 479 511 650 92 708 46 83 864 91 **137117** 47 358 [1500] 907 68 **138267** 92 [3000] 404 524 59 684 869 910 37 **139051** 201 398 [1500] 508 740 56

140026 76 227 92 541 647 62 938 39 65 **141023** 39 263 80 96 309 26 43 87 99 510 13 35 [300] 46 51 627 879 **142113** 21 68 401 689 795 **143041** 165 98 201 73 374 499 557 86 659 732 871 **144048** [1500] 96 162 229 43 53 82 431 592 605 813 29 38 **145**[illegible]04 64 150 60 327 42 440 510 51 89 735 839 **146036** 197 277 308 79 460 617 39 97 969 **147044** 45 163 295 461 519 665 730 **148050** 81 148 472 502 39 644 81 813 95 [300] 903 74 **149210** 75 395 460 546 642 78 81 733 34 98 846 75 909 13 98

150001 134 36 255 364 466 73 523 [500] 610 87 829 929 **151003** [500] 104 50 85 210 475 [1500] 647 73 750 59 994 **152087** [3000] 177 246 69 437 42 50 77 522 [3000] 24 85 868 **153048** 66 147 83 275 88 414 26 33 46 53 532 [300] 662 837 959 **154037** 194 201 330 52 **155004** 25 [**5000**] 51 61 196 210 86 432 69 785 [3000] 848 74 **156073** 133 218 27 95 353 505 65 99 803 46 **157059** 295 495 697 751 [500] 862 976 [**10000**] 97 **158062** 134 302 32 89 525 618 709 12 26 36 848 [300] 91 992 **159149** 534 693 [500] 776 90 [300] 959

160047 57 223 419 558 619 [3000] 58 971 **161031** 170 82 215 37 70 438 60 527 658 [3000] 84 99 869 72 984 **162102** 56 61 76 232 68 356 86 488 868 76 [3000] **163208** 317 52 407 36 546 602 50 745 903 **164002** 84 183 775 897 907 **165200** [500] 348 [300] 531 783 [3000] 97 873 941 **166120** [500] 38 235 [1500] 321 413 29 39 575 657 869 98 **167366** 407 14 516 77 709 11 815 30 [500] **168136** 55 274 370 415 517 615 36 63 801 930 **169002** 391 403 571 745 878 900 76 [3000]

170064 212 [500] 357 [300] 69 446 530 59 622 93 713 891 938 **171162** 258 761 71 826 83 **172016** 111 330 [**15000**] 92 589 600 907 48 **173344** 85 98 497 551 612 787 800 98 940 43 61 **174314** 32 59 533 847 928 30 **175018** 53 61 267 353 71 414 [300] 70 516 54 67 751 [300] 65 836 940 **176136** 68 444 584 615 22 838 69 976 **177168** 235 347 472 513 742 82 836 911 40 89 95 **178005** 64 95 150 267 [1500] 319 38 43 45 420 74 545 [500] 803 978 **179001** 53 77 159 237 56 [500] 82 360 95 419 38 45 72 774 978

180126 66 [3000] 238 77 304 489 506 21 85 703 865 903 24 **181043** 131 260 404 7 527 67 97 [1500] 713 830 69 [3000] 908 24 **182134** 243 56 381 85 428 532 641 65 83 823 951 [3000] **183333** 49 430 568 623 [300] 938 [3000] **184262** 358 500 2 688 805 23 929 **185125** 87 94 390 487 533 701 63 823 **186046** 177 [300] 205 [300] 81 313 409 612 716 [3000] 814 36 **187022** 168 201 62 368 503 99 802 964 84 89 **188125** 84 271 381 550 96 843 70 935 45 **189073** 146 [500] 235 321 36 98 412 15 90 610 [500] 39 739 78 946

Bekanntmachung.

Der hiesige diesjährige (1904)

Wollmarkt

wird am **Sonntag und Montag, den 12. und 13. Juni cr.,** auf dem **Sapieha-Platze und Wronker-Platze** abgehalten werden und am 12 Juni um 6 Uhr Morgens beginnen.

Die Aufstellung der **Wollzelte** darf nicht vor dem 4. Juni cr. beginnen.

Die Aufstellung und Herrichtung von **Wollwaagen**, sowie **Wollwiegevorrichtungen** auf den Wollmarktsplätzen und in den geeigneten Grundstücken ist dagegen erst vom 9. Juni cr. ab gestattet.

Als geeignet gelten nur die Höfe derjenigen, an die Wollmarktsplätze grenzenden Grundstücke, in denen zwischen dem Lagerplatz und den bewohnten Gebäuden ein freier Raum von mindestens 3 Metern verbleibt und falls auf den Höfen ein normaler Strassen-Hydrant existirt, auch zum demselben ein Standrohr und ein mit Strahlrohr versehener Schlauch von angemessener Länge vorhanden ist.

In Hausfluren, Kellerräumen, bewohnbaren Räumen und Läden ist die Lagerung von Marktwollen untersagt.

Die zur Auflagerung und zum Feilhalten in den Wollzelten auf den Wollmarktsplätzen bestimmten Wollzüchen dürfen vom 9. Juni cr. ab auf die Marktplätze gebracht und in den Zelten gelagert werden. In allen übrigen Fällen ist solches erst am 11. Juni cr. erlaubt.

Vor dem Marktbeginn ist verboten:

a. das Aushängen der Wollverkauftstafeln auf den Wollmarktsplätzen und vor den Lagern auf den dazu gestatteten Grundstückshöfen;

b. das Aufschneiden, Verkaufen, Abfahren oder sonstige Fortschafen der Wollzüchen in den Wollzelten und auf den Wolllagern der Wollmarktsplätze und der beregten Grundstückshöfe;

c. das Verwiegen der Marktwollen auf den für diese Zwecke hergerichteten Marktwaagen, wogegen der Verkehr auf der hiesigen Stadtwaage von dieser Einschränkung unberührt bleibt.

Zum Zwecke der Ent- und Beladung dürfen Fuhrwerke auf den Fahrdämmen der Wollmarktsplätze nicht nebeneinander auffahren, oder halten bleiben, sondern es muss dies hintereinander geschehn.

Entladene Wollfuhrwerke dürfen weder auf den Wollmarktsplätzen selbst, noch in deren Nähe, oder in den Zufuhrstrassen halten bleiben.

Das Ent- und Beladen der Wollfuhrwerke auf den Wollmarktsplätzen muss ohne Verzögerung begonnen und mit hinreichenden Arbeitskräften ohne Unterbrechung zu Ende geführt, das Fuhrwerk demnächst aber sofort entfernt werden.

Wollzüchen beim Ent- und Beladen dergestalt auf die Fahrdämme zu werfen, dass dadurch der übrige Verkehr behindert wird, ist verboten.

Zuwiderhandlungen gegen die vorstehenden Vorschriften der Wollmarkts-Ordnung ziehen gesetzliche Bestrafung nach sich.

Posen, den 20. Mai 1892.

Der Königliche Polizei-Direktor.
von Nathusius.

Wielebnemu Duchowieństwu i Szanownym Dozorom polecam się **do wykonywania wszelkich robót pozłotniczych** jako to: odnawianie całkowitych wnętrzy kościelnych, także wykonywanie ram w najrozmaitszych deseniach do obrazów i zwierciadeł. **Specyalność: oprawa i handel obrazów** oraz **sprzętów kościelnych.** Robota sumienna. Ceny przystępne. (1512)

T. Maciejewski, pozłotnik, Poznań,
Podgórna ulica obok Hotelu Francuzkiego.

Dnia 22 maja umarła moja najdroższa matka. Konfratrów o memento, znajomych o modlitwy za jéj duszę prosi (1892)

Ks. Józef Kozankiewicz.

NABOŻEŃSTWO
do Najśw. Maryi Panny,
Matki Nieustającéj Pomocy,

przełożona na język polski przez J. M. B. Wydanie drugie. Książeczka polecona na misyach i rekolekcyach **przez WW. OO. Misyonarzy.** 210 str. druku. Do nabycia **w Poznaniu w księgarni A. Cybulskiego,** ul. Marcin 10, **w Małym Bazarze,** ul. Podgórna 10 i **w Drukarni Kuryera Poznanskiego.** Cena 50 fen. z przesyłką 60 fen. Biorącym większą ilość egzemplarzy odpowiedni rabat.

Wielka wyprzedaż!

Z powodu uciążliwéj choroby właściciela firmy jesteśmy zniewoleni urządzić **wyprzedaż** naszego składu zaopatrzonego w bogaty zapas (1800)

wszelkich nowości sezonowych

po cenach **prawie fabrycznych,** lecz tylko za gotówkę.

Polecamy Szanownéj Publiczności **materye jedwabne, wełniane, płótno, szyrtyngi, walizy, stołowiznę saską i szlązką, firanki, kobierce, materye na meble, chodniki, kołdry watowane, koce i kapy. Okrycia zaś damskie zeszłoroczne za połowę ceny.**

Handel towarów bławatnych, płócień i stołowizny

W. Kukuliński i Sp.

Plac Wilhelmowski nr. 6.

Meble ogrodowe
i szafy do lodu

poleca w wielkim wyborze (1860)

M. Sobecki jr.,

Handel towarów żel., sprzętów kuchennych i domowych,
Poznań, Stary Rynek 53|54
(Róg ul. Jezuickiéj).

F. Raczkowski,
Poznań, w Bazarze, ulica Nowa nr. 8,
poleca

Materye wełniane czarne od 90 fen. metr podw. szerokości,
Materye weln. kolorowe,
Jedwabie czarne od 2,25 Mk. (czysty jedwab),
Jedwabie kolor. od 3 M. (czysty jedwab),
Fulary écru i kolorowe,
Aksamity, półaksamity,
Dywany i dywaniki,
Firanki od 8 M. do okna, **Story,**
Nakrycia na stół,
Kapy na łóżka,
Derki do podróży i do spania,
Kołdry watowane,
Koce wełniane, a **mianowicie** jedw. włoskie w piękn. kolor.,
Chustki ciepłe,
Płótna szlązkie i bilefeldzkie, a przedewszystkiem **herrenhutskie, bez krochmalu,** trwałe na koszule i prześcieradła,
Chustki płócienne i batystowe,
Stołowiznę szlązką i bilefeldzką,
Cwelichy i adamaszki na spodki,
Ręczniki, ścierki i t. p.
Bieliznę męzką od 3 M. za koszulę praną,
Bieliznę damską,
Szyrtyngi, dymki, batysty, hafty,
Linon na pościel. **Towar bez krochmalu** — trwały,
Barchany białe i kolor. od 60 fen. za metr,
Trykotaże i t. d. i t. d.

Ceny bardzo umiarkowane.

Szwalnia moja przyjmuje **suknie** tak z swego jak i z obcego materyału do roboty. (1694)

Krój dogodny.

Wyłączne zastępstwo źródeł w Iwoniczu.

Wody mineralne

Nalew 1892.

Bilin, Ems, Iwonicz, Karlsbad, Kissingen, Marienbad, Soden, Wildungen, Wody gorzkie węgierskie i t. d. odebraliśmy wprost z źródeł w ładunkach wagonowych i polecamy po cenach nader umiarkowanych. (1763)

Sole i ługi do kąpieli.

Pp. Aptekarzom i kupującym do dalszéj sprzedaży udzielamy odpowiedniego rabatu.

Jasiński i Ołyński,

Główny skład wód mineralnych
i fabryka wody selterskiéj.
Poznań, Śty Marcin 62.
Skład II, Wrocławska ulica nr. 30.

Wyłączne zastępstwo źródeł w Krynicy.

Cenniki na życzenie gratis i franco.

A. Andruszewski,

Wielka Rycerska ul. Nr. 8.

Magazyn mebli

i zakład dekoracyjny do całkowitych urządzeń pokojowych w różnych stylach.

Z uwzględnieniem cen najumiarkowańszych polecam: tylko doborowe i trwałe meble do **2** pokoi za **196 Mrk.** do **3** pokoi za **470 Mrk.** wykwintne do **3** pokoi **975 Mrk.** itd. stósownie do wymagań gustu i rozmiarów pomieszkania. (220)

Wielki wybór pluszy, materyi jedwabnych, gobelin, krepy i satynety. **Portyery** w najnowszych deseniach są zawsze na składzie.

Kobierce Smyrna, Velvet i w innych gatunkach po bardzo tanich cenach począwszy od 9 m.

Sery

alzacki, tylżycki, limburg., szwajc., Roquefort, parmezan i t. d. poleca (1897)

J. N. Leitgeber.

Zakład sztukatorsko-artystyczny

Józefa Piotrowskiego

Poznań, Strzelecka ul. 30, (1771)

poleca z powodu nowego swego wyrobu z masy mozajkowéj i kamiennéj polichromowane wypukłe (Hochrelief)

Stacye męki Pańskiéj

o 20% taniéj od wszelkiéj konkurencyi, również poleca swą **pracownią figur, ołtarzy, ambon, chrzcielnic, kropielnic** etc. z marmuru, kamienia, masy kamiennéj, mozajki itd. itd.

Niżéj podpisany Bank przyjmuje: (1146)

Drobne oszczędności od 10 fen. do 1 mrk. po **3%,** kwoty większe, każdego czasu płatne po **3½%,** a za trzymiesięcznem wypowiedzeniem po **4%.**

Bank Związku Spółek Zarobkowych.
Dr Kusztelan.

Dzwona.

Dobre suche dzwona bukowe i sprychy w każdéj grubości sprzedaje po bardzo tanich cenach (1877)

L. Weinlaub
w Grodzisku. w Starym Rynku.

Poszukuję **hipotecznéj pożyczki 16 tysięcy Mrk.** w pupilarnéj pewności, po pięć procent przy kwartalnem regularnem opłacaniu takowego. Oferty przyjmuje **Eksped. Kuryera** pod **C. S. 1756.**

OSOBA

inteligentna, która przez 4 lata miała sobie powierzony zarząd i kontrolą w wielkim domu, znająca się dokładnie na wszystkiem, co wchodzi w zakres gospodarstwa kobiecego i posiadająca jak najlepsze rekomendacye, poszukuje miejsca od 1-go lipca. — O łask. of. upr. pod lit. **A. N. 263. poste restante Poznań.** (1908)

Do znacznego **hurtownego handlu win węgierskich na Górnym Szląsku** poszukuje się p. 1 lipca r. b. trzeźwego i energicznego (1884)

piwniczego

umiejącego się dobrze obchodzić z winem węgierskiem. Oferty i świadectwa w odpisie jako i wymagania co do pensyi przy wolnem mieszk. i utrzymaniu przesyłać należy sub **L. 1143.** do **Rudolfa Mosse w Wrocławiu.**

Bardzo piękne, do rozpłodu zdatne **kiernozy,** wielkiéj rasy **Yorkshire** poleca **Dom. Iłówiec (Nitsche)** pod Czempiniem. (1837)

Za redakcyą odpowiedzialny Masław Zmorski z Poznania. — Nakładem i czcionkami Drukarni Kuryera Poznańskiego.